

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, ulica Jagiellońska 1. 3. — Listy należy frankować.

Reklamy otwarte wolne od opłaty

Telefon Redakcji Nr. 85.

## Przenumeracja

zamiejscowa:		miejscowa:	
roczna	32 K.	roczna	24 K.
ówieróroczna	8 K. — h.	ówieróroczna	6 K.
półroczna	16 K.	półroczna	12 K.
ówieróroczna	2 K. 70 h.	ówieróroczna	2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 20 h miesięcznie. „Przewodnik bankowy i literacki”, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują darmo i półroczni subskrybenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówieróroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h, drudzy 80 h. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petiutowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników Sokółowskiego w Lwowie ulica Jagiellońska 1. 3. W Paryżu w łącznej Agencji: G. Adam (V. de Raetkowski), 25 Rue de Valenciennes.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował kancelistę we Lwowie, Franciszka Jarosławskiego, oficyałem kancelaryjnym w dotychczasowym miejscu służbowym.

Prezdyum galicyjskiej krajowej dykcji skarbu zamianowało prowizorycznego asystenta podatkowego, Eugeniusza Zwonara, asystentem podatkowym w XI. klasie rangi.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 18 października.

### Mocarstwa wobec pożogi bałkańskiej.

Pester Lloyd otrzymał w tej sprawie z Wiednia następujące godne uwagi informacje:

W kołach dyplomatycznych na pierwszą zaraz wiadomość o francuskim projekcie konferencji ujawniło się przekonanie, że stanowisko mocarstw wobec tej idei wskazuje, iż nie pora jeszcze na podobną akcję. To wszakże wcale nie umniejsza doniosłości inicjatywy francuskiej. Zdaje się bowiem, że p. Poincarému nie tylko szło o faktyczne doprowadzenie do skutku, ile raczej o ponowne zadokumentowanie jednolitości, dzisiaj niewątpliwie łączącej gabinety i o dopilnowanie, by ona, tak ważny czynnik bezpieczeństwa Europy, nie poszła w rozsypek. To jest zapewne prawdziwy cel inicjatywy francuskiej i cel ten, przynajmniej wypada, bez względu na rychejsze lub późniejsze zrealizowanie samego meritum, zjednać jej powszechną sympatię.

A jeżeli gdzie, to przedewszystkiem w Austro-Węgrzech mogła inicjatywa francuska liczyć na jak najżyźniejsze przyjęcie. Z praw-

dziwem zadowoleniem koła kierujące polityką zagraniczną Monarchii przyjęły do wiadomości, że Francja niezrażona niepowodzeniem pierwszej swej inicjatywy pokojowej, pozostaje nadal na obranej drodze i nie myśli o poniesieniu zabiegów skierowanych ku utrzymaniu koncertu europejskiego, jako najpewniejszej ręką pokoju.

Jeśli gabinet paryski, jak głoszą, znowu przygotowuje się do poruszenia projektu jednolitej akcji europejskiej, której praktycznym wynikiem byłoby ograniczenie wojny bałkańskiej w przestrzeni i czasie, to zamysłem owym można tylko przyklasnąć. Trudno przesądzać, jak wobec podobnego kroku zachowałyby się owe mocarstwa, to jednak pewna, że Austro-Węgry jak najgoręcej popiera wszelkie ku takim celom zdążające usiłowania. Wrażenie, jakie dotąd odnosił ogół z wiadomości o różnych krokach dyplomatycznych, składały się na niezbyt pocieszający obraz. Wydawało się bowiem, że kroki mocarstw rozbijają się o przeszkody takie, jak niska zazdrość, jak zakusy próżności, jak pretensja przodowania. Teraz te wrażenia muszą ustąpić wobec prawie demonstracyjnej harmonii i solidarności mocarstw kierujących.

Kierownictwu polityki austro-węgierskiej sprawia szczególne zadowolenie okoliczność, że we Francji tak bez żadnych powątpiewań czy zastrzeżeń pokładają zaufanie w lojalności Monarchii. Przejęta jest niem także prasa i to do tego stopnia, że pojawiają się obecnie głosy z propozycją powierzenia Austro-Węgrom mandatu, iżby one w zastępstwie Europy postarały się o przywrócenie pokoju na Bałkanach i czuwały nad utrzymaniem status quo.

Pomysł powierzenia takiego mandatu Austro-Węgrom nie jest nowy.

Nieżył dawno temu pojawił się ów pomysł w stolicy Anglii i był przedmiotem dyskusji publicystycznej. Był to wyraz chlubnego niezawodnie zaufania, ale do praktycznych wyników nie doprowadził. Sprawa pozostała też na tym punkcie po dziś dzień. Monarchia wszakże może z tem większym zadośćuczynieniem spoglądać na nią, że w prasie francuskiej wyrażono zdanie, iż taka misja Austro-Węgier byłaby nie tylko w interesie pokoju europejskiego, lecz także w interesie samej Monarchii. Stwierdzenie tego właśnie faktu, podnoszonego przez politykę

austro-węgierską od samego początku zawieruchy bałkańskiej, a mianowicie faktu, że najwyższe interesy Monarchii wymagają nieodzownie utrzymania dzisiejszego stanu posiadania na półwyspie bałkańskim — brzmi tem sympatycznie, że dochodzi nas z kraju, którego rząd i opinia publiczna objęły tak ważną rolę w europejskiej polityce pokojowej.

Tem samem Francja lepiej, niż inne mocarstwa, ocenić potrafi, które to z wielkich państw najsilniej związane jest z Bałkanami i które to państwo w najwyższym stopniu interesowane jest w zabezpieczeniu pokoju zgodnie z dążeniem całej Europy.

Wiedeń. *N. Fr. Presse* donosi z Paryża: Serbia oświadczyła wobec Rosji, że nie będzie obsadzała na stałe Sandżaku nawet po zwycięskiej wojnie. Oporając się na tem przyrzeczeniu, rząd francuski poczynił starania, by skłonić Austrię do zupełnego zignorowania w czasie wojny ewentualnego wkroczenia wojsk serbskich do Sandżaku. Rossja i Francja biorą gwarancję na siebie za przyrzeczenie Serbii; z tem solidaryzuje się również rząd niemiecki. Hr. Berchtold postanowił wskutek interwencji mocarstw odłożyć załatwienie tej kwestji na czas po ukończeniu wojny, będzie ona rozważana na przyszłej konferencji europejskiej.

Budapeszt. *Pester Lloyd* donosi z Belgradu o rozmowie, jaką miał jego korespondent z austro-węgierskim posłem Ugromem. Obecnie dyplomacya milczy — mówił poseł — głos mają armaty. Europa na razie pozostawi Bałkan jego losowi i wkroczy dopiero, gdy chwila będzie odpowiednia. Dyplomacya rosyjska zachowywała się dotychczas lojalnie i poprawnie i działała w pełnem porozumieniu z Austrią.

### Prawybory w Królestwie.

Prawybory, t. j. wybory wyborców, naznaczone w Królestwie na d. 15 b. m., nie odznaczały się nawet w Warszawie zbyt wielkiem ożywieniem, chociaż liczba głosujących w stosunku do uprawnionych do głosowania była dość wysoka, gdyż n. p. w Warszawie na ogólną liczbę 45.077 prawyborców, oddało

głosy wyborcze 24.278, a więc przeszło 54 procent.

Przypomnieć należy, że w poprzednich wyborach stosunek głosujących do prawyborców przedstawiał się, jak następuje: I. Duma — 67 proc., II. — 70 proc., III. — 23 procent.

Przebieg wyborów w Warszawie — jak stwierdza tamtejsze *Słowo* — był na ogół bardzo spokojny. Żadnych zatargów poważniejszych, żadnych zająsów nigdzie nie zauważono. Agitacja nie była tak silna, jak podczas wyborów dawniejszych. Może deszcz, padający od czasu do czasu, ostudzał zapały.

Wynik głosowania w Warszawie przedstawia się następująco:

Lista stronnictwa koncentracji zwyciężyła w okręgach IX., X., XI. i XIII. Wybrani zostali na tę listę pp.: Budkiewicz, Bukowiecki, Czerwiński, Dębicki Zdzisław, Jankowski-Adelsberg, Kiltynowicz, Kiślański, Kucharzewski Jan, Libicki Stanisław, Paprocki, Piotrowski Władysław, Potemski, Smoleński Władysław, Sapiński, ks. Wesołowski, Życki.

Lista stronnictwa narodowo-demokratycznego uzyskała większość w okręgu VI., gdzie na jej podstawie wybrani zostali na wyborców pp. Białowiecki, Borman, Czosnowski, Czyżewski, Genelli, Jędrzejewski, Miśkiewicz.

Ponadto w okręgach I. i XIV. (Praga) głosy się rozstrzeliły. Mianowicie w okręgu I. miała nieznaczna tylko przewaga lista koncentracji (669:593), w okręgu zaś XIV. z trzech grup najwięcej głosów pozyskała narodowa demokracja, choć obozy narodowo-demokratyczny i nacjonalistyczno-żydowski były stosunkowo dość silnie reprezentowane (90 i 120). Z obu wymienionych okręgów wybrani zostali wyborcami pp. prof. Baranowski Ignacy, Czajewicz, Falkowski, ks. Garncezar, Jędrzejewski, Konie Henryk, Krzesiowski, Zieliński Kazimierz.

W ośmiu innych okręgach przeszła lista nacjonalistów żydowskich.

Nazwisko p. Romana Dmowskiego pomieszczone było na liście narodowej demokracji w okr. X. Zwyciężyła tam, jak już zaznaczono koncentracja i p. Dmowski nie został wybrany wyborcą.

Ogółem wybrano na wyborców: 47 żydów-nacjonalistów, 22 z listy koncentracyjnej i 11 z listy narodowo-demokratycznej.

## Kwestja ochrony przyrody u nas.

(Zanik flory i fauny krajowej. — Projekt rezerwacji. — Myślniwo na usługach ochrony przyrody).

(Ciąg dalszy).

Całkowite wytopienie jakiegoś gatunku zwierzęcia zawsze i wszędzie zemścić się musiało srogo na gospodarce przyrody. Natura bowiem sama przez się rządzi się najlepiej, nie cierpiąc krótkowzrocznej interwencji człowieka, nawet gdyby ta pomyślana była jak najsłabsza. Tak n. p. sztuczne zaaklimatyzowanie wrobla w Ameryce północnej, a królika w Australii, okazało się całkowicie chybioną próbą, dla której naprawienia chętnieby dzisiaj ofiarowano i miliony. W osmdziesiątych latach zeszłego wieku rozprawiano bardzo wiele na temat użyteczności i szkodliwości zwierząt pewnych, nie będąc w stanie zrozumieć jeszcze jasno, iż w przyrodzie nie może być właściwie mowy o tem, ponieważ w całości kształcie jej najdrobniejsze, jak i najpotężniejsze stworzenie ma wyznaczone sobie stanowisko. Sporom tym jednak zawdzięczamy po raz pierwszy podówczas wydane przepisy, dotyczące ochrony pewnych gatunków zwierząt „użytecznych”; to w rezultacie właśnie złożyło się na bardziej racjonalne stanowisko, zajęte obecnie przez sfery, decydujące w sprawie ochrony przyrody kraju.

Stosunki coraz gorsze zmusiły do chwylenia się pewnych środków zaradczych. Ochrona przyrody krajowej wogóle bezpośrednio leży w interesie dobrobytu kraju, w interesie dobrobytu nie tylko pokolenia obecnego, lecz i pokoleń przyszłych. To też opieka nad roślinami użytkowymi, nad zwierzętami, oraz nad kopalniami znalazła już prawie we wszystkich krajach rzeczników należytych i w sferach rządzących i w instytucjach społecznych, wywierając odpowiedni wpływ na prawodawstwo; istnieją przepisy prawne, obowiązujące do ścisłego przestrzegania czasu, przeznaczonych na dozwolone polowania, do zbiorowej i przymusowej walki ze szkodnikami roślin uprawnych, istnieją obowiązujące przepisy, dotyczące gospodarki leśnej i eksploatacji skarbów mineralnych.

Tego rodzaju ochronę przyrody podkładały względy natury ekonomicznej. Istnieje jednak pewna, druga kategoria okazów przyrody, o którą prawie nikt dotychczas się nie zatroszczył — są to „osobliwości” i „zabytki” przyrody. Dopiero w ostatnim dziesięcioleciu pomyślano o niej poważnie i przystąpiono do należytej organizacji ochrony osobliwości i zabytków przyrody.

Pojęcie „zabytek” mieści w sobie, jako pierwiastek, pojęcie czasu. Do zabytków więc zaliczyć można te wszystkie okazy świata żywego lub mineralnego, które, będąc niegdyś pospolitymi, dziś znajdują się w stanie wymierania i nielicznym tylko swem występowaniem przypominają nam niejako minione czasy „swej świetności”. Do „osobliwości” zaś możemy zaliczyć te rzadkie w danej miejscowości okazy przyrody, które wogóle naturalnej skłonności do wymierania lub zanikania nie wykazują, lecz są niepospo-

lite ze względu na specjalne warunki, bądź geograficzne, bądź biologiczne. Tak więc osobliwością wogóle nazywamy rzadki okaz w danym miejscu, a zabytkiem przyrody — rzadki okaz — w danym czasie.

W Niemczech sprawę ochrony przyrody podjął i zorganizował pierwszy H. Conwentz, dyrektor Muzeum kraj. w Gdańsku. W 1900 r. wydał on pierwszą książkę, poświęconą osobliwościom państwa roślinnego, poznany w Prusach Zachodnich. Drugą podobną książkę poświęcił on Pomorzu, potem ukazały się dzieła, traktujące o osobliwościach Śląska, Prus Wschodnich, Poznańskiego i Westfalii. W 1904 r. wydał H. Conwentz dzieło, które uważać należy za podstawę całej dalszej akcji organizacyjnej ochrony zabytków przyrody w Niemczech. Wskazówki, podane w niem, stały się miarodajnymi tak dla wszelkich następnych zarządzeń administracyjnych, jak i dla zabiegów różnych, licznych stowarzyszeń naukowych i społecznych w Niemczech.

Jakże stoi sprawa ochrony osobliwości przyrody u nas? Jak dotychczas, to stan jej niekoniecznie jest zadowalający. Nie brak wprawdzie akcji pewnej w tym kierunku, ale robi ona na razie wrażenie, iż czyni się *ut aliquid fecisse videatur*. Przynajmniej w Galicji rzecz ma się podobnie. Co się bowiem tyczy Królestwa, to działające tam chwalebnie Warszawskie Towarzystwo krajoznawcze wyznaczyło z Jona swego komisję, mającą za zadanie ochronę od utworzenia wszelkich osobliwości i zabytków przyrody w kraju. O działalności komisji znajdujemy sprawozdania w *Rocznikach Tow.*, tudzież w organie jego, tygodniku krajoznawczym „Ziemia”. Komisja opracowała nawet osobny, do

celów inwentaryzacji osobliwości i zabytków przyrody służący kwestyonaryusz.

W Galicji zaś Namiestnictwo na zasadzie reskryptu ministeryalnego z 30 listopada 1903 r. ogłosiło wezwanie do osób prywatnych i instytucji, aby o zabytkach przyrody na ochronę zasługujących, donosiły Namiestnictwu, celem poczynienia odpowiednich zarządzeń. Pochwały godnemu rozporządzeniu nie odpowiadało jednak zainteresowanie publiczności. Liczba podanych do ochrony zabytków wynosi ledwie setkę. Żywszą nieco akcję w celu ochrony i zachowania osobliwości i zabytków przyrody, przedsięwzięło Polskie Towarzystwo przyrodnicze im. Kopernika, z członków którego najbardziej zasłużył się dotychczas prof. dr. M. Raciborski, który w barwnych pismach nawołuje do szanowania ważnych okazów, a za pomocą kwestyonaryusza zbiera materiały do inwentarza, zabytków flory i fauny naszej. Ze sprawą tą wystąpił w Sejmie kraj na posiedzeniu z dnia 15 listopada 1910 r. gorący rzecznik jej bar. J. Brunicki, który w mowie wygłoszonej poruszył kwestję ochrony zabytków osobliwości przyrody. Mowę tę przedrukowały z całem uznaniem wszystkie niemal dzienniki i czasopisma i na tem się też skończyło. Po należytem poinformowaniu społeczeństwa o potrzebie tego, należałoby przystąpić do organizowania planowej akcji w tym kierunku, trzymając się wspomnianego powyżej programu H. Conwentza.

(Ciąg dalszy nastąpi).

B. Janusz



Wynik prawyborów w miastach i powiatach Królestwa nie jest jeszcze znany w całości.

Tak samo nie można sobie zrobić jeszcze ogólnego obrazu o wyniku prawyborów na Litwie.

Warszawa. Po ogłoszeniu wyniku wyborów odbyło się zebranie przedstawicieli stronnictw żydowskich. Uchwalono stanowczo nie wybierać żyda na posła z Warszawy. Zastanawiano się nad kandydaturą inżyniera Edwarda Potemskiego, wyborcy 9 cyrkułu, radykała i nad kandydaturą robotnika socjalisty Władysława Jagiełły (P. P. S. Lewica).

Do późnej nocy odbywały się narady przedstawicieli stronnictw żydowskich: postępowców, asymilatorów i konserwatystów w sprawie wyboru posła z Warszawy. Narady zakończyły się nad ranem. Postanowiono zawrzeć kompromis z Polakami pod warunkiem jednak, jeżeli kandydat polski oświadczy się za zupełnym równouprawnieniem żydów. W przeciwnym bowiem razie żydzi mogą głosować na własnego kandydata Dawidsona.

Łódź. Przy prawyborach zwyciężyli na całej linii żydzi. Być może jednak, że wyborcy zostaną unieważnione, ponieważ na listy nie wpisano 3.000 wyborców polskich.

Będzin. Przy wczorajszych wyborach narodowi demokraci zyskali 1205 głosów.

Sosnowiec. Przeszła tutaj przy wczorajszych wyborach prawie wszystkimi głosami lista narodowo-demokratyczna.

Piotrków. Najpoważniejszym kandydatem jest byłby poseł Żukowski, wybrany na wyborcy w Częstochowie. Obok niego kandydują inż. Łempicki i robotnik.

Chełm. Duchowieństwo prawosławne jest niezadowolone z wyniku wyborów w Chełmszczyźnie, gdyż nawet w tych okręgach, które posiadają większość prawosławną, przeszli na wyborców księża rzymskokatolicy.

## Pruska ustawa parcelacyjna.

Przed kilku dniami pisma niemieckie z obozu hakatystycznego przyniosły wiadomość, że na najbliższej sesji Sejmu pruskiego przedłożona zostanie nowa ustawa wyjątkowa przeciw Polakom, mianowicie ustawa o parcelacji. Celem jej jest odwołanie Polaków od nabywania ziemi nie tylko przez czynienie trudności w osiedlaniu się na zakupionym kawałku gruntu, lecz także przez uniemożliwienie parcelowania większych majątków. Ma to być przytem ustawa wyjątkowa, rozciągająca się tylko na niektóre części Wielkopolski.

W sprawie tej uznał rząd pruski za właściwe wydać rodzaj półurzędowego komentarza, który w ten sposób rzecz przedstawia:

„Według oświadczeń ministra rolnictwa Schorlemmera, przygotowuje się ustawa parcelacyjna, ale nie jako ustawa wyjątkowa dla kresów wschodnich, lecz w celu zapobieżenia przez pewne zarządzenia panoszącemu się we wszystkich dzielnicach monarchii rozdrabnianiu większych majątków. Ma się zastosować w tej ustawie doświadczenia uczynione w innych państwach, jak n. p. w Bawarii i w Kobergu-Gotha, gdzie za parcelację są ustanowione pewne należności. Ze względu na różnorodność stosunki w poszczególnych dzielnicach zapewne potrzeba będzie dłuższego czasu do przygotowania ogólnej ustawy parcelacyjnej, a z powodu krótkiej sesji, jaka Sejm czeka aż do nowych wyborów, wydaje się wykluczone, aby jeszcze tej zimy zajmował się on podobnym projektem“.

Wiadomość, że ustawa parcelacyjna nie będzie przedstawiona na najbliższej sesji sejmowej pruskiej, wywołała oczywiście niezadowolone w obozie hakatystycznym. *Posener Tageblatt* nie wierzy, aby wiadomość o ponownym odroczeniu ustawy była prawdziwa i uważa takie odroczenie za rzecz pożałowania godną. *Schlesische Ztg.* dowiaduje się z rzekomo wiarogodnego źródła, a wbrew komunikatowi, że w sprawie ustawy parcelacyjnej nie zapadła dotąd w ministerstwie pruskiem rozstrzygająca uchwała i sprawa ta znajduje się jeszcze w okresie przygotowania. Natomiast poseł baron Zedlitz pisze w *Post* co następuje:

„Wiadomość rzekomo półurzędowa co do dalszego odroczenia ustawy o parcelacji jest w ogólnej sprzeczności z oświadczeniem ministra rolnictwa, który zapewnił, iż przedłożenie projektu rzeczony ustawy niebawem nastąpi. Pierwotnym zamiarem było wprowadzić wydać powszechną ustawę parcelacyjną i to na podstawie przepisów, jakie już istnieją w Bawarii, w księstwie Waldeck i księstwie Koburskim, punkt ten wszakże ze względu na poważne wątpliwości, wypowiedziane w sprawozdaniach władz prowincjonalnych, odrzucono ostatecznie. Rozwiązanie tej kwestii nastąpić ma na innych zasadach. Nowy projekt ułożony został w ministerstwie rolnictwa przed odroczeniem pruskiej Izby postów. Ostatecznemu jego sformułowaniu w łonie pruskiego ministerstwa i oddania projektu do łaski marszałkowskiej Izby pruskiej, przeszkadzały jednakże względy na politykę Rzeszy. Przed odroczeniem Izby nie można już było spraw tych przedyskutować.“

Teraz jednak tembardziej spodziewać się można, że przedłożenie ustawy parcelacyjnej w jesieni rzeczywiście nastąpi, rząd bowiem przez dalsze przewleknięcie tej sprawy straciłby zaufanie co do skuteczności prowadzenia polityki w obronie niemieczyny. Ograniczenie działalności komisji kolonizacyjnej wpłynęło już do pewnego stopnia ujemnie na to zaufanie.“

## Po zawarciu pokoju włosko-tureckiego.

Włoski dziennik urzędowy ogłasza dekret królewski, mocą którego Trypolitania i Cyrenaika oddane zostają pod nieograniczoną zwierzchność króla włoskiego.

Celem pacyfikacji tych prowincji poczyniono następujące zarządzenia:

1. Przyznaje się zupełną amnestję mieszkańcom, którzy brali udział w krokach nieprzyjacielskich lub z tej okazji korzystali, z wyjątkiem tych, którzy popełniali także zbrodnie pospolite. — Osoby, które wskutek swoich wystąpień znajdują się w więzieniu lub są deportowane, będą wypuszczone na wolność.

2. Mieszkańcom jak dawniej, tak i nadal pozostawia się zupełną wolność religijną. Imię sułtana, jako kalifa, wymieniane będzie w modłach publicznych mułmanów, a jako reprezentant sułtana będzie osoba przez niego mianowana. Płaca zastępcy sułtana pokrywana będzie z dochodów lokalnych. Prawo zapisów kościelnych (wakufów) będzie uznane i nie będzie stawiać się żadnych przeszkód stosunkom mułmanów z ich zwierzchnikami duchownymi: z kady, mianowanych przez szeika ul islam i z naibami, mianowanymi przez kade. Płaca tych duchownych pokrywana będzie z dochodów lokalnych.

3. Postanowienia w sprawie ochrony interesów państwa otomańskiego i poddanych otomańskich będą jeszcze wydane, o ile nie reguluje ich ustawa z 25 lutego 1912 r.

4. Osobnym dekretem królewskim mianowana będzie komisja, do której wejdą notable tubyley, aby celem ochrony prawnej wydać zarządzenia cywilne i administracyjne w duchu zasad liberalnych przy uwzględnieniu zwyczajów i obyczajów miejscowych.

Dekret ów wydany w San Rossoro nosi datę 17 października 1912, a kontrasygnowany jest przez Giolittiego, San Giuliana i wszystkich ministrów.

Wedle depeszy z Wiednia, Austro-Węgry uznały już zwierzchność Włoch nad Libią.

P. Minister spraw zagranicznych hr. Berchtold wysłał do włoskiego ministra spraw zagranicznych markiza di San Giuliano następującą depeszę: Z wielkim zadowoleniem i radością dowiedziałem się o zawarciu pokoju między Włochami a Turcją i przesyłam z tego powodu najgorętsze życzenia.

San Giuliano telegraficznie podziękował serdecznie za te życzenia.

Jak donoszą z Konstantynopola, flota włoska za pomocą telegramu iskrowego otrzymała rozkaz odpłynięcia z archipelagu.

*Tribuna* przynosi z Tunisu korespondencję, wedle której Enver-bey miał oświadczyć pewnemu dziennikarzowi francuskiemu w obozie tureckim, że jest chory i musi się

podniecać iniekcjami kokainowymi. Enver-bey nie krył się wcale z tem, że jest niezadowolony z zawarcia pokoju, oświadczył jednak, że gdy go odwołają, podda się konieczności.

## Wojna bałkańska.

Wiedeńska *Zeit* otrzymała z Sofii informację tej treści, że państwa bałkańskie porozumiały się co do tego, iż w razie wojny zwycięskiej nie opuszczą tureckiego terytorium, póki kongres europejski nie ureguluje stanu posiadania. Mocarstwa też muszą być przygotowane na dalsze niespodzianki.

Znaczenie początkowej akcji wojennej wyjaśnia w *N. Fr. Presse* zawodowy znawca następująco: Turcy wysunęli naprzód swe wojska przy wszystkich przejściach górskich w tym celu, by przeszkodziły, względnie opóźniły wmarz wojak nieprzyjaciela w granice tureckie, by ochroniły koncentrację armii tureckiej, oraz śledziły ruchy i siłę nieprzyjaciela. Na te tureckie forpocztę natknęli się obecnie Bułgarzy i Serbowie rozpoczynając marsz na granicę. Siła ich wynosi 5 do 10 tysięcy, są to więc straża przednie, które mają podobne zadanie co straża tureckie, mają wyprzeć forpocztę turecką i wyrównać drogę pod pochód głównej armii. Starcia te otworzyły więc właściwą wojnę.

### Turecy wobec wojny.

*Agencja Havasa* donosi z Konstantynopola: Porta poleciła armiom tureckim, znajdującym się na granicy bułgarskiej i serbskiej, rozpocząć marsz.

*Sabah* podaje, że wszystkie oddziały tureckie, stacyonowane nad granicą, otrzymały rozkaz rozpoczęcia kroków wojennych, jeśli zostaną zaatakowane.

Wczoraj wieczorem w imieniu Porty doręczono posłom serbskiemu i bułgarskiemu w Konstantynopolu notę, wskazującą na to, że z powodu noty Bułgarii i Serbii, która miesza się w sprawy wewnętrzne Turcji, jakoteż z powodu mobilizacji w obu tych państwach i ciągłych utarczek na granicy, Porta, pomimo swego zamiłowania do pokoju, nie widzi możliwości utrzymania go nadal. Porta więc widzi się zmuszoną naruszyć pokój, odsyła posłom serbskiemu i bułgarskiemu ich pasporty i wzywa ich, aby odjechali z powrotem do ojczyzny.

Posel serbski Nenadović odjechał wczoraj. Bułgarski Sarafow nie wie jeszcze, czy będzie mógł zaraz odjechać.

Posel grecki nie otrzymał żadnego zawiadomienia od Porty.

### Kampania Czarnogóry.

Wczorajsze depesze o tej kampanii są dosyć sprzeczne: zarówno ze strony Czarnogórców, jak ze strony Turków donoszą o zwycięstwach. Zdaje się jednak nie ulegać kwe-

174)

## CZARODZIEJKA Z GUILDŌ

(Pierre Sales. *Le trésor du Guildo*).

Tom drugi.

XXII.

La Malouinje.

(Ciąg dalszy).

Klaudyusz za pomocą noża, chustki do nosa, odrobiny szampana, soli i spirytusu, zaczął oczyszczać kamień. I po chwili napis ukazał się dość wyraźny, aby można było przeczytać, co uczynił odważnie baron de Kermeric.

— Uznaję się za zwyciężonego, mój panie — rzekł uprzejmie do Klaudyusza — historyjka pana jest bardzo ładna i bardzo interesująca. Lecz do tej pory nie widzę w niej nic smutnego....

— Proszę poczekać! Wieczorem po tak sutym obiedzie, tak samo podniecającym jak śniadanie, opuściłem la Frochais i wsiałem na yacht przy odpływie. Moi majtkowie byli niespokojni, obawiając się, że nam wody zabraknie. Odpłynęliśmy z pospiechem, a ponieważ całkowicie nie byłem zdolny kierować statkiem dzięki jabłecznikowi hrabiego de Preuilly, oparłem się o parapet, patrząc na wodę i wybrzeża i paląc papierosa. I wtedy to, nagle, w jednym z okien zamku w ruinach, tuż nad samą rzeką, ujrzałem....

Zatrzymał się. Drżenie przebiegło po słuchaczach. Jane wyrzekła na pół seryo:

— Czuję, jak włosy zjeżdżają mi się na głowie!

— A mnie serce bić przestaje — rzekła Nini.

Kermeric ze złym wzrokiem, ze skurczoną twarzą zrobił uwagę, że pan Champagne miał specjalny talent do opowiadania historii o duchach, Klaudyusz wypił z wolna kieliszek likieru i po chwili niecierpliwego milczenia, rzekł tonem żartobliwym:

— Nie mógłbym przysiąc, że to co widziałem, istniało rzeczywiście; pozwałam państwu myśleć, że gościnność w la Frochais była powodem zamęcenia zdrowego rozsądku, lecz ostatecznie, widzę siebie jeszcze jak stałem oparty o parapet statku z tem oknem po nad sobą, a w obramowaniu, postać kobieca....

— Czardziejka z Guildo, nieprawdaż panie? — zapytał nerwowo Kermeric, usiłując się śmiać.

— Kobieta, panie, bez żadnej wątpliwości, ale nie sama jedna i która zdawała się sprzeczać gwałtownie z mężczyzną wysokiego wzrostu. Miałem już zawołać moich marynarzy, zapytać ich czy nie jestem ofiarą halucynacji, gdy mężczyzna podniósł ramię i rzucił się wściekle na postać kobiecą.... I.... więcej już nie widziałem!

— Stanowczo mój panie jabłecznik mego teścia jest cudownym napojem! I naturalnie puścił się pan na poszukiwanie nieśczęśliwej?

— Nie mogłem zatrzymać mego yachtu z powodu wody, która ciągle opadała. Spuściłem łódź na morze pomimo drwin swojej załogi....

— Która nie nie widziała?

— Wszyscy byli zajęci przy statku. Przepląnąłem Arguonon z jednego brzegu na drugi, lecz daremnie. I w końcu wróciłem na yacht, przekonany, że stałem się ofiarą wyobraźni. A w dwa dni później miałem szczęście spotkać na pełnym morzu, o kilka mil od Havru, mego najlepszego przyjaciela Joego i uratować go.

— Było widocznie napisane, że pan musi kogoś uratować! — wyrzekł Rajmund z intencją wyszydzenia. Powinienby pan otrzymać nagrodę cnoty.

Uśmiechał się końcem ust, ale czuł się

zmrożony do szpiku. Opowiadanie Klaudyusza mogło być niejasne dla obecnych: dla niego aż nadto było zrozumiałe.

— A dalej? — pytały Jane i Nini z ciekawości.

Owa halucynacja pana Champagney nie mogła być zakończeniem obiecaną historią: trzeba było realniejszego rozwiązania.

— Moje pani, moje opowiadanie na tem kończyłoby się, gdyby nie dziwny zbieg okoliczności, który czyni, że po dwudziestu latach jeszcze zadaję sobie pytanie, czy mi się śniło, czy nie.

Powstał i pewnym krokiem zbliżył się do części ruin, gdzie mur osypywał się aż do samej wody. Wszyscy poszli za nim, z wyjątkiem Rajmunda, który pozostał przez kilka sekund na samym końcu wraz z Betsy.

— Co tobie jest? — sz pnęła z odruchem zniecierpliwienia.

— Mnie?

— Wydułasz się taki zmieszany!

— Znudzony poprostu, kochana przyjaciółko. Nie lubię, żeby kto drwił sobie ze mnie, co właśnie czyni pan Klaudyusz Champagney, nie tylko ze mną, ale ze wszystkimi. Idźże posłuchaj jego historii; zdaje mi się, że nadzwyczajnie ciebie zaintrygowała.

Klaudyusz, pochylony nieco na zewnątrz, mówił w tej chwili:

— Tutaj właśnie okno się znajdowało. Otóż tu, w tem miejscu, znalazłem nazajutrz zakrwawiony czepek wieśniaczki, pewnej.... Jakże się nazywała pańska mleczna siostra, panie de Kermeric?

Kermeric Zdawał się nie słyszeć.

— Pan mnie o coś pyta? — rzekł, zbliżając się leniwym krokiem.

— Przypominałem sobie imię.... Ale już znalazłem: Anna, Anna, Anna czy Per-naic.... coś w tym rodzaju.

— Tak samo, jak mama! — zauważyła Nini naiwnie.

Naic ani mrugnęła i rzekła z całkowitym spokojem:

— Rzeczywiście, mój drogi, przypominam sobie, że gdy mi opowiadałeś tę histo-

ryę tak dziwną, tajemniczą, mówiłeś, że ta dziewczyna nosiła imię podobne do mego.

Betsy, widząc że niepokój Rajmunda nie ustępuje, a nawet się zwiększa, wzięła się w tę rozmowę wyniosła, prawie impertynencka. Nie rozumiała o co chodzi, ale czuła potrzebę przyjscia z pomocą swemu kochankowi.

— Kochany panie Champagney — rzekła — obiecał nam pan legendę, a przynajmniej historię podobną do legendy, a kończy pan niesmaczną notatką kronikarską?... Wieśniaczka?... Zakrwawiony czepek?... Ależ to najordynarniejszy dramat!...

— Mój Boże, pani, przyznaję, że ordynarny czepek pospolitej wieśniaczki nie zasługuje na zainteresowanie tak wykwintnego towarzysza; lecz ta wieśniaczka była mleczną siostrą pana barona de Kermeric; pan baron de Kermeric bardzo ją lubił, jak mówiono i ogromnie był zmartwiony jej śmiercią. Z tego tytułu sądziłem, że moja historia zainteresuje....

— Ależ ona wcale nie umarła, mój panie! — zawołał z mocą Kermeric otrząsając się z wolna ze swojego przynębienia. Mylnie pana powiadomiono.

Podszedł aż do miejsca, gdzie kamienie się zsypywały; i wskazując na kępy trawy morskiej nad wodą:

— Dopełnię pańską historię, panie Champagney; gdyż, pomimo, iż te wspomnienia są dla mnie bardzo smutne i dziwią się, że człowiek tak delikatny jak pan, je poruszył, wiem, że pani, by mi nie przebaczyła, że nie daję im wyjaśnienia historii, którą pan zaczął. Tutaj, rzeczywiście, w tej trawie morskiej, znalazłem czepek tej biednej dziewczyny, która nagle zwaryowała, bo przyniosłem jej pewną wiadomość, że jej narzeczoną, pewien majtek z Saint-Cast, zwany Anzelem Traburnec, który wraz ze mną rozbił się na statku, umarł w Australii.

(Ciąg dalszy nastąpi).



sty, że marsz Czarnogórców został nagie wstrzymany. Ze strony wojskowej zwracają uwagę, że jest to charakterystyczne dla wszystkich dotychczasowych tureckich wojen ubiegłego stulecia, że atakująca strona początkowo odnosiła zwycięstwa nad Turkami, potem jednak następował zwrot rozstrzygający na korzyść Turcji i tylko z wielkim wysiłkiem strona atakująca mogła się utrzymać wobec Turcji.

Czarnogórcy, jak wiadomo, poruszali się dwiema kolumnami ku Skutari; północna kolumna zajęła Tusi, południowa zaś po lekich potyczkach przekroczyła rzekę Bojanę, aby zaatakować Skutari od zachodu. Zajęcie Tusi kosztowało Czarnogórców wiele ofiar; zdaje się, że oficjalne depesze zbyt nisko oceniają straty Czarnogórców.

Południowa kolumna generała Martinowicza, która miała przejść przez Bojanę i zaatakować Skutari, poniosła wielką klęskę koło Taraboszu.

Miała tam zginąć około 700 Czarnogórców. Obecnie pod fortem pozostawiono tylko mniejsze oddziały wojska, większość zaś wojska przeszła przez rzekę Bojanę i maszeruje od południa ku Skutari. Zajęcie Taraboszu jest nieodzowne do dalszego posuwania się naprzód, ponieważ byłoby szaleństwem iść do Skutari, nie zdobywszy tej pozycji.

Köln. Ztg. otrzymała z Cetynii wiadomość, że Martinowicz zajął spad zachodni góry Tarabosz i z tego wysoko położonego stanowiska przygotowuje dalsze posuwanie się wojska. Czarnogórcy posuwają się z Bjelopolja dalej w głąb Sandżaku.

Od wczoraj toczy się walka między Turkami a Czarnogórcami w trzech punktach: nad Tarą, dopływem Driny, pod Levelie i nad jeziorem Plawa. Turcy trzymają się dzielnie.

W Konstantynopolu twierdzą, że Turcy odnieśli wczoraj wielkie zwycięstwo nad Czarnogórcami koło Podgoricy. Turcy mieli zdobyć kilka dział, a wedle innej depeszy jedno dział i znaczną ilość amunicji. Wojska tureckie odnieśli zwycięstwo także koło Prepolje.

Wedle informacji prasy angielskiej, Czarnogórcy mają dotąd ogromną moc rannych żołnierzy, z których większość dopiero po kilku tygodniach będzie mogła powrócić do linii. Korespondent *Daily Mail* widział w Podgoricy, że operacje wykonywano wśród najprymitywniejszych warunków. Wogóle wojsku czarnogórskiemu brak wszelkich środków sanitarnych i to tak, że brak nawet nosz do przenoszenia rannych.

Korespondent *Daily Mail* był obecny w szpitalu czarnogórskim i widział, jak jeden jedyny lekarz, wyznaczony do opatrywania kilkuset rannych Turków, nie mógł sobie zupełnie dać rady; nie było też żadnych środków opatrunkowych. Korespondent sam przy pomocy kilku służących zebrał brudne szmaty, aby oczyścić pokój i przywołał ludzi, postarł się o jakieś takie pożywienie dla rannych.

Według doniesień komendanta Skutari, Czarnogórcy dopuścili się przy zdobyciu Tusi okrucieństw i zabili wszystkich rannych tureckich. Pod Tusi i Berane strzelali Czarnogórcy na szpitale tureckie pomimo, że była wywieszona flaga Czerwonego Półksiężyca.

Prócz tego strzelali Czarnogórcy kulami „Dum-dum“.

#### Akcja Serbii.

Następca tronu ks. Aleksander udał się po Niszu. Król Piotr wyjechał tam dziś o godzinie 6 rano. — Ogłoszona proklamacja stwierdza konieczność wojny.

Rząd serbski otrzymał urzędową wiadomość o wtargnięciu wojsk tureckich na terytorium serbskie koło Priepotar. Walka, w której brała także udział artyleria turecka, trwała przez cały dzień. Następnego dnia walka trwała dalej. Urzędownie stwierdzają w Belgradzie, że po stronie serbskiej jest 10 zabitych, a 40 rannych, po stronie tureckiej jest 200 zabitych. Wojsko tureckie zostało wyparte za granicę, ale go nie ścigano, ponieważ Serbowie nie śmia przekroczyć granicy tureckiej.

Według doniesień prywatnych starcie koło Priepotar odbyło się między Serbami a Albańczykami.

*Agencja Havasa* donosi też istnienie, że Issa Boletinae, przywódca Albańczyków, wtargnął do Serbii.

Straza belgradzka jednak przedstawia to tak, że Boletinae z 10.000 ludźmi przyłączył się do armii serbskiej, która pozostaje pod komendą gen. Živkovića.

Dalej donosi to samo pismo, że wojska serbskie w Bułgarii witane są z entuzjazmem.

Posel serbski w Konstantynopolu Nenadovic ma dopiero dziś doręczyć Porcie deklarację wojenną i natychmiast opuścić stolicę Turcji. Posłowie serbscy otrzymali polecenie zawiadomienia mocarstw, w których są akredytowani o wypowiedzeniu wojny Turcji przez Serbię.

#### Stanowisko Bułgarii.

Formalne wypowiedzenie wojny ze strony Bułgarii ma nastąpić jutro, w sobotę.

Prezes gabinetu bułgarskiego Gieszow w rozmowie z dziennikarzami rzekł, że oświadczenie Turcji, jakoby identyczna nota trzech państw bałkańskich nie zasługiwała z jej strony na odpowiedź, wcale nie przystoi państwu, które był swój zawdzięcza jedynie kongresowi berlińskiemu. W ten sposób Turcy nie powinna przemawiać do trzech niezawisłych państw bałkańskich. Śmieszna zaś jest nauka udzielana przez Turcję tym państwom bałkańskim, jakoby one przez swe postępowanie naruszyły szacunek, jaki żywić powinny wobec wielkich mocarstw.

Korespondent *Reichspost* donosi o licznych starciach między wojskami bułgarskimi z tureckimi na granicy bułgarsko-tureckiej. I tak dnia 13 b. m. armia bułgarska zaatakowała Turków koło Gehadie i Breze w sandżaku Drama, przyczem używała pocisków dum-dum. Dnia 14 b. m. Bułgarzy zaatakowali pozycje tureckie koło Tatusan, zostali jednak odparci. Dnia 15 b. m. Bułgarzy ostrzeliwali patrol turecki koło Kartunaru. Wojska tureckie miały rozkaz unikania wszelkich zatargów.

Wczoraj przyszło do drobnego zatargu pomiędzy Bułgarią a Rumunią, który jednak został bardzo rychło załatwiony.

Oto władze bułgarskie w Warnie zatrzymały parowiec rumuński „Księżna Margara“, wobec czego poseł rumuński w Sofii otrzymał polecenie interweniowania w tej sprawie i założenia protestu przeciw zatrzymaniu wymienionego statku.

Niebawem wszakże minister spraw zagranicznych w Bukareszcie otrzymał depeszę posła rumuńskiego z Sofii z doniesieniem, że parowiec ze zbiegami tureckimi na pokładzie, o który szło tu, odpłynął z Warny do Constanzy. Ze strony bułgarskiej zapewniono, że kapitan portowy w Warnie nie zrozumiał instrukcji i temu przypisano cały incydent.

#### Manifest króla Ferdynanda.

Król Ferdynand wydał dziś następujący manifest do narodu bułgarskiego:

„W ciągu 25-letnich moich rządów dążyłem zawsze w pokojowej pracy kulturalnej do postępu szczęścia i sławy Bułgarii i pragnąłem, aby naród bułgarski i nadal postępował na tej drodze. Ale Opatrzność inaczej zrzuciła Nadeszła chwila, w której rasie bułgarskiej sędzono zresztę się dobrodziejstwa pokoju i chwycić za broń, aby wprowadzić w czyn wielki problemat. Z tamtej strony gór Rilo i Rodope bracia nasi po krwi i wyznaniu do dnia dzisiejszego, a więc w 35 lat po naszym oswobodzeniu, nie mieli tego szczęścia, by uzyskali możliwość ludzkiego i znośnego życia. Wszelkie starania zarówno mocarstw, jak rządów bułgarskich, nie zdołały stworzyć takich warunków, które pozwalałyby chrześcijanom tantajszym cieszyć się prawami ludzkości i wolnością. Czy niewolników bałkańskich i nędzą milionów chrześcijan musiały wzruszyć nasze serce, serca współplemieńców i współwyzawców, oraz serca tych, którym zawdzięczamy naszą wolność i nasze życie pokojowe, t. j. serce wielkiej chrześcijańskiej oswobodzicielki, a naród bułgarski przypomina sobie prorocze słowa caraswobodziciela, że święte dzieło musi być dokonane aż do skutku. Nasza miłość pokoju jest wyczerpana i nie pozostaje nam inny środek pociągnięcia z pomocą ludności chrześcijańskiej w Turcji, jak chwycić broń. Tyko w ten sposób możemy zapewnić im ochronę życia i mienia. Anarchia w prowincjach tureckich zagraża nawet naszemu życiu narodowemu. Po rzeziach w Isztip i w Koczanie rząd turecki zmiast wymierzyć dotkniętym zadośćuczynienie i sprawiedliwość, zarządził mobilizację sił zbrojnych. Cierpliwość nasza w ten sposób wystawiona była na ciężką próbę.

Uczucia ludzkie, święty obowiązek chrześcijański spieszności z pomocą braciom, którym grozi wytopienie, honor i godność Bułgarii nakazują nam powołać synów naszych pod broń na obronę ojczyzny. Sprawa nasza jest sprawiedliwa i święta. W gorącej ufności w ochronę i pomoc Wszechmocnego zawiadamiamy niniejszym naród bułgarski, że wojna o prawa ludzkie chrześcijan w Turcji została wypowiedziana. Rozkazuję walecznej armii bułgarskiej, aby rozpoczęła marsz na terytorium tureckie. Po naszej stronie i z nami walczyć o ten sam cel ze wspólnym wrogiem armie sprzymierzonych z Bułgarią państw bałkańskich, Serbii, Grecji i Czarnogóry. W tej wojnie krzyża z półksiężycem, wolności z tyranią, mamy sympatie tych wszystkich, którzy kochają sprawiedliwość i postęp. Oparci o te sympatie niech waleczni żołnierze bułgarscy przypominają sobie bohaterstwa ojców i przodków, męstwo swej przyjaciółki Rosji oswobodzicielki, niech zdążają do zwycięstwa do zwycięstwa! Naprzód! Bóg z nami!

Manifest podpisany jest przez króla i ministrów.

#### Kroki wojenne Grecji.

Posel grecki w Konstantynopolu, Grigoris, udał się wczoraj do tureckiego ministra spraw zagranicznych i oświadczył, że jeśli Porta nie zwróciła mu pasportów dlatego, że uważa, iż nota grecka nie została jej doręczona, to Grecja mimo to obstaje przy tem, że nota ta została Porcie doręczona.

Minister odpowiedział, że uchwała w sprawie zwrócenia pasportów posłowi serbskiemu Nenadowiczowi i bułgarskiemu Sarafowowi zapadła na onegdajszej Radzie ministrów. Ponieważ nota grecka została doręczona dopiero po posiedzeniu Rady ministrów, przeto nie mogła zapaść uchwała o zwróceniu pasportów posłowi greckiemu. Minister przedłożył notę tę na dzisiejszej Radzie ministrów, która powzięła postanowienie w sprawie stanowiska Grecji.

*Agencja Havasa* donosi z Aten: Wczoraj w południe rozpoczęły się kroki wojenne między Grecją a Turcją.

Oddział grecki napadł pod Philats, w wilajecie Janina, na oddział turecki, transportujący żywność i zabrał cały transport.

Reprezentanci Turcji wręczyli Anglii, Francji i Rosji notę z przedstawieniem przeciw dopuszczeniu Kretńczyków do Izby ateńskiej, gdyż sprzeciwia się to zapewnieniom tych mocarstw, danym Turcji.

Wiedeń. *Biuro korespondencyjne* ogłasza: Rozszerzone za granicą pogłoski o mobilizacji Austro-Węgier są wymysłem, gdyż w całym Państwie nie ogłoszono żadnych zarządzeń, dotyczących mobilizacji.

Wiedeń. Wielki książę Piotr Mikołajewicz wyjechał wczoraj do Cetynii.

Petersburg. *Agencja petersburska* ogłasza, że zupełnie nieprawdziwa jest rozszerzona za granicą pogłoska o zakazie wywozu mięsa do Niemiec.

Konstantynopol. Jak dzienniki donoszą ambasador turecki w Petersburgu zaprzeczył pogłoskę o koncentrowaniu wojsk rosyjskich na granicy tureckiej.

Petersburg. (*Pet. Ag.*) Rozpowszechnione za granicą wiadomości, jakoby Bank państwowy zamierzał przewieźć gotówkę ze swych filii w „kraju przywislanskim“ do Moskwy są bezpodstawne i *Agencja telegraficzna* zaprzecza im urzędownie i kategorycznie. Bank państwowy o tem nie myśli, gdyż w takim wypadku musiano by wstrzymać wszelkie operacje finansowe w filiach.

Frankfurt. *Fr. Ztg.* donosi z Petersburga, że hr. Witte udał się już do cara do Spajy. Przyjazd jego stoi w związku z kwestią bałkańską. Witte uchodzi za zwolennika polityki pokojowej i jest przeciwnikiem czynnego wkroczenia Rosji na Bałkan.

Berlin. Według tutejszych wiadomości, stanowisko Sazonowa jest bardzo silne, w kwestii bałkańskiej zgadza się on najzupełniej z carem. Stosunki Austrii z Rosją są obecnie jak najlepsza.

Konstantynopol. W hotelu „Stambul“, w pobliżu dworca, aresztowano dwóch Bułgarów, podejrzanych o szpiegostwo.

## KRONIKA.

Lwów, 18 października.

#### Kalendarz.

Sobota (19 października):  
Piotra. — Ziemiowita. — Fłomy ap.  
Wschód słońca o godzinie 5:53 rano, zachód słońca o godz. 4:26 po południu.  
Temperatura. O godzinie 12 w południe + 8 stopni C.

— **Najj. Pau** raczył najłaskawiej udzielić ze swej prywatnej szkatuły rz. kat. komitetowi budowy kościoła w Magdalcówce, powiatu skałackiego, na dokonanie tej budowy, zapomogi w kwocie 200 kor.

— **Mianowania.** Wydział krajowy zamianował praktykanta rachunkowego Józefa Bielówkę asystentem rachunkowym, aplikanta rachunkowego Karola Paluchowskiego praktykantem rachunkowym, dyktaryszu rachunkowych: Szymona Chmiela i Stanisława Wróbla, aplikantami rachunkowymi.

— **Jubileusz radcy Cesarskiego p. Władysława Gubrynowicza.** W Izbie handlowej i przemysłowej odbyła się wczoraj piękna uroczystość. Oto z okazji 40-lecia pracy w Izbie radcy Cesarskiego, wiceprezidenta Izby, znanego w szerokiej kręgu naszego miasta właściciela księgarni p. Władysława Gubrynowicza, na plenarnem posiedzeniu urządzono mu serdeczną owację.

Po otwarciu posiedzenia prezydent Izby p. Horowitz, wśród oklasków, zwrócił się do jubilata w gorących słowach, wyrażając pracę jego cześć i uznanie. Omawiając zasługi i pracę obywatelską jubilata, mowca podkreślił jego gorące uczucia patriotyczne, stałość i czystość

charakteru, serce szlachetne, bijące żywym tętnem dla każdej sprawy dobrej i niezmordowane oddanie się służbie okado dobra publicznego. To też uroczystości obecną witają szerokie kręgi szczerem sercem. I jeżeli dziś życzyły Ci — kochany prezydent Horowitz — abyś długo jeszcze, jak najdłużej pracował w naszym gronie z tą samą co dotychczas czystością ducha i ciała, to te życzenia płyną z głębi uczuć najszczerzych. Oby Ci, zaiste kolego i jubilate, Bóg najdłuższemu obdarzył życiem dla owocnej dla dobra ogółu działalności.

Wzruszony jubilat dziękował w krótkich, serdecznych słowach.

— **Echa zgonu ś. p. Stanisława hr. Badeniego.** Z powodu śmierci b. Marszałka krajowego Stanisława hr. Badeniego wysłał zarząd główny Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych na ręce posła na Sejm krajowy, Stanisława Henryka hr. Badeniego następujący telegram:

„Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych łączy się z całym społeczeństwem polskim w głębokim żalu z powodu straty, którą poniosło przez śmierć Marszałka krajowego St. hr. Badeniego, znakomitego gospodarza kraju, szczerego orędownika szkolnictwa, krzewiciela zdrowych zasad wychowania publicznego, a łaskawego sobi przyjaciela. *Ignacy Zakrzewski*, przewodniczący. *Dr. Jan Piątek*, sekretarz.

— **Z Akademii Umiejętności w Krakowie.** Posiedzenie wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się w poniedziałek, dnia 21 b. m., o godzinie 5 po południu. Porządek dzienny: Dr. Adam Szulcowski: Wici i Topory. Studia nad genezą i znaczeniem godek polskich i zawołań. Potem odbędzie się posiedzenie administracyjne.

— **Z Akademii rolniczej w Dublanach.** W terminie powakacyjnym 1912/13 złożyli następujący słuchacze egzamin główny po trzechletnich studiach:

Karol Bitschan (z odznaczeniem), Tadeusz Doruchowski, Marian Januszajtis, Roman Niekrasz, Paweł Tabin (z odznaczeniem, Leon Żelaski (z odznaczeniem).

— **Przy lwowskim Instytucie muzycznym** otwarta zostanie z dniem 4 listopada b. r. angielska szkoła dla dzieci od lat 5 do 10. Szkoła prowadzona będzie według najnowszych metod pedagogicznych z uwzględnieniem higieny i sportu. W skład przedmiotów wykładowych wchodzić będą: nauka języka metodą poglądową za pomocą tablic i wzorów z Anglii sprowadzonych (bez pomocy języka polskiego) śpiew, gimnastyka, zabawy i gry. Szkoła, która będzie podzielona na dwie grupy: angielską i francuską, da możliwość dzieciom, które po roku powinny już władać językiem, kształcenia się na wzorach pięknej i bogatej dziecięcej literatury angielskiej, belletrystycznej i naukowej.

Zapisy przyjmuje z dniem dzisiejszym i bliższych szczegółów udziela kancelarya Instytutu muzycznego, ul. Pańska nr. 9. Liczba uczniów ograniczona.

Szkola tego rodzaju połączona była od dawna i dlatego z radością powitać możemy jej powstanie.

— **Wieczorny kurs handlowy dla prawników**, który urządzi „Tow. Szkoły handlowej“, rozpocznie się dnia 29 b. m., o godz. 7 wieczorem w lokalu, który będzie oznaczony po ustaleniu liczby uczestników. Na kursie będą wykładać pp.: dr. J. Michalski, dyrektor Banku krajowego i P. Ciompa, dyrektor buchalterii Banku krajowego, naukę o bilansach; dr. Jan Adamski, prokurator Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu, naukę o handlu, dr. Józef Drzewicki, urzędnik Banku krajowego, buchalterię i E. Zychiewicz, profesor Akademii handlowej, rachunki bankowe. Wpisy codziennie od godz. 9 — 12 przed południem i od 3 — 6 po południu w budynku szkolnym przy ul. Franciszkańskiej 9. Opłata 40 koron (dla akademików 30 kor.).

— **Sekeye naukowe w Kraj. Związku zdrojowisk i uzdrowisk** rozpoczynają w najbliższych dniach swe regularne posiedzenia w lokalu Związku przy ul. Romanowicza 1. 9. Zainauguruje je w dniu 22 b. m. sekeya balneotechniczna wykładem prof. dr. Kućery na temat „Z higieny zdrojowisk“, poczem w dniu 26 b. m. odbędzie się posiedzenie sekeyi balneolekarskiej z następującym programem referatów: 1. dr. Lewicki: „Najnowsze zapatrywania na działalność kąpieli kwasowogłowych“. 2. dr. Serbski i dr. Bandrowski: „Sprawozdanie z VI. Zjazdu elektro i radyologów z wycieczki do Jachymowa (Joachimstai)“. 3. Pogadanka na temat sezonu kąpielowego 1912 r. Początek obrad o godzinie 6:30 wieczorem.

— **Piękny obław.** Młodzież wydziału prawniczego tutejszego Uniwersytetu, z okazji wpisów na nowy rok szkolny, złożyła kilkaset datków na zasilenie funduszu jubileusowego Towarzystwa dla popierania nauki polskiej. Z datków tych zebrało się już dotąd około 150 kor. Wydział Towarzystwa podając powyższy fakt do publicznej wiadomości, wyraża ofiarodawcom, jakoż pośredniczącemu najżyczliwiej w zbieraniu składek urzędnikowi kancelaryi uniwersyteckiej Wł. Mandeli, najszczerze podziękowanie.



— **Komitet wystawy kobiet polskich w Pradze** odbył w czwartek ostatnie posiedzenie w pomieszkaniu przewodniczącej p. prezydentowej Neumannowej. Sprawozdanie z wystawy złożyła sekretarka p. Magdówna. Wykazuje ono pomyślne rezultaty, o czym świadczą także nader sympatyczne głosy o niej czeskich czasopism. Rezultat finansowy wykazał małą nadwyżkę dochodów, a nadwyżka to rzecz niebywała prawie w komitetach wystawowych. Na wniosek rady Obojdeckiego uchwalono wybrać komisję w celu sprawdzenia rachunków, w której skład wchodzi także obywatelka z poza grona komitetu. Wybrano do komisji panie Wekslerową i Argasińską, tudzież pp. Józefa Olszewskiego, Józefa Cholewickiego i Franciszka Garczyńskiego, którym przedstawi rachunki p. Magdówna. Na wniosek p. Waldy uchwalono ogłosić sprawozdanie z ilustracjami drukiem i złożyć serdeczne podziękowanie p. prezydentowej Neumannowej za podjęte trudy. Uchwalono dalej ewentualną nadwyżkę ofiarować na rzecz wydawnictwa dzieła o udziale kobiet w powstaniu r. 1863. P. Neumannowa podziękowała komitetowi i uczestnikom wystawy podnosząc trudności, jakie się piętrzyły temu przedsięwzięciu, a które tak dzielnie zdołano pokonać.

† **Władysław Tyniecki**, b. profesor Akademii rolniczej w Dublanach, i b. dyrektor Szkoły lasowej we Lwowie, zmarł w naszym mieście w 80 roku życia. Zmarły był piękną postacią, jako człowiek niezmiernie dobry i jako amator ogrodnik, który kochał i znał się na kwiatach i krzewach, jak rzadko kto. Sławny był jego ogród przy ul. Cłowej l. 3, gdzie starszysk hodował najpiękniejsze kwiaty, w mieszkaniu jego rosło mnóstwo paproci, palm, storczyków i t. d., które pod troskliwą ręką s. p. Tynieckiego rozwijały się wspaniale.

S. p. Zmarły napisał wiele broszur i książek o sadownictwie i hodowli roślin w mieszkaniu.

Cześć jego pamięci!

— **Z poczty.** Na mocy rozporządzenia Ministerstwa handlu z dnia 6 czerwca b. r. zmieniono nazwę urzędu pocztowego „Łopuszanka chemina“ na „Strzyki“.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: zarękawek, parasolek, koe do podróży, torbękę zawierającą różne drobiazgi, pakiet bielizny, trzy książki i parasolek.

△ **Wypadek z bronią.** Piętnastoletni Julian Łomaga, bawiąc się dziś nabitym pistoletem, obchodził się z nim tak nieostrożnie, że pistolet wypalił, a kula zraniła go ciężko w lewą dłoń. Rannego chłopca opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Ogień sklepowy.** W sklepie Maks Goldstaba przy ul. Krakowskiej l. 30 wybuchł wczoraj ogień, który ugasiła wezwana telefonem straż pożarna. Szkoda w kapeluszach damskich wynosi 400 kor. i była ubezpieczona. Powodem wybuchu pożaru było nieostrożne obchodzenie się z płonącej świecą.

△ **Ekseksy strajkujących robotników krawieckich.** Na warsztat krawiecki p. Jakóba Bojki przy ul. Boimów l. 10 napadło wczoraj wieczorem 30 strajkujących robotników krawieckich, wyłamało drzwi warsztatu i pobiło dotkliwie p. Bojkę.

△ **Rozprawa karna przeciw Władysławowi Białonowi** o zamordowanie agenta policyjnego s. p. Kuranta i dozorey domu przy ulicy Długosza l. 10, oraz przeciw Julianowi Hanciszowi o współudział w tej drugiej zbrodni, rozpocznie się przed tut. trybunałem sądu przysięgłych dnia 29 b. m.

△ **Karambol.** Włóścianin z Pustomyt, Józef Lisowski, jadąc wczoraj szybko ulicą Kochanowskiego, najechał na wóz Piotra Tarnawskiego, poranił mu konie, a wóz połamał.

† **Zmarł** w ostatnich dniach: w Starym Sączu, z Gluchów Seweryna Klara Kręzlewiczowa, żona zarządcy podatkowego, w 38 r. życia;

w Belcach, w Bessarabii, Wilhelm Jorkasch-Koch, dzierżawca dóbr, w 45 r. życia;

w Warszawie, Zofia l. v. Komierowska 2 v. Radwanowa. Sp. Radwanowa spędziła dłuższy czas na emigracji w Paryżu, gdzie dom jej był ogniskiem skupiającem wychodźców. Między innymi był tam także Cypryan Norwid;

w Żytokach na Podolu ross., Aleksander hr. Sobański, właściciel dóbr ziemskich, przeżywszy lat 66;

w Monachium, Józef hr. Tyszkiewicz z Zahajski, ożeniony z córką znakomitego malarza polskiego Józefa Brandta.

— **Frekwencja gości tegorocznego sezonu kąpielowego w Krynicy** zamknięta została cyfrą 9954.

— **Golebie maryackie.** Z Krakowa donoszą: Z dniem 17 b. m., to jest w czwartek, rozpoczęła się drobna sprzedaż żywności dla maryackich gołębi, którą zainicjowało krakowskie Towarzystwo ochrony zwierząt. Sprzedaż tę uskutecznić będzie w okolicy kościoła Najśw. Maryi Panny w Ryńku gł. upoważniona do tego starsza osoba. Golebie maryackie są miłą pamiątką z przeszłości miasta Krakowa i dlatego zasługują na utrzy-

manie i uchronienie ich od wyginiecia. — Żywność sprzedawana będzie po 6 hal. za papkicę.

— **Szkoła malarska w Dynaburgu.** Jak donosi korespondent *Kuryera Litewskiego*, artysta-malarz, p. B. Tomaszewicz, ma otworzyć w Krasławiu lub w Dynaburgu kursy rysunku i malarstwa.

— **Ojcobójstwo.** Z Ołomuńca donoszą: W Pawłowie, wiosce okolicznej, popełniono straszne morderstwo. Mieszkał tam 49-letni Franciszek Kuba, żonaty, ojciec dwóch dorosłych synów. Żył jednak samotnie, gdyż ciągle były niesnaski w rodzinie. W tych dniach w nocy sąsiedzi usłyszeli nagle wołania o pomoc. Gdy wpadli do jego domostwa, znaleźli go leżącego na podłodze w kałuży krwi, z poderżniętym gardłem. W pierwszej chwili sądzono, że to samobójstwo, przekonano się jednak wkrótce, że dokonano mordu. Komisja sądowa znalazła zakrwawioną brzytwę i duży seczoryk. Żona i synowie twierdzili, że nie wiedzieli o tym strasznym mordzie. Jeden z synów jednak, 21-letni Franciszek Kuba niedawno pobił ojca tak okropnie, że mu złamał dwa żebra. Podejrzenie zatem padło na niego. Przy odbytej rewizji stwierdzono, że ma pokaleczone i podrapane ręce, a prócz tego ślady krwi na koszuli i ubraniu. Wkońcu przyznał się on do zbrodni. Zabił ojca z zemsty za to, że go ojciec zaskarżył do sądu za pobicie.

— **Matkobójstwo.** W okolicy Nabrzeżni znaleziono zwłoki młodego człowieka, w których rozpoznano Koblitzą, matkobójcę z Pragi. Zbrodniarz sam sobie wymierzył sprawiedliwość.

— **Nowe źródło lecznicze na Węgrzech.** W Szentes, podczas kopania studni, natrafiono na obfite źródło o własnościach leczniczych, podobnych do wód marienbadzkich.

— **Pojedynek na pałasze.** W Budapeszcie odbył się onegdaj pojedynek na pałasze z powodu polemiki dziennikarskiej między Janem hr. Hadikiem, członkiem Izby magnatów, a posłem do Sejmu węgierskiego Franciszkiem Barczay. Barczay odniósł ranę w prawem ramieniu i ma nos skaleczony. Przeciwnicy rozstali się bez pojednania.

— **Kuropatwi deszcz.** W Veszprim, na Węgrzech, przeciągały onegdaj przez miasto wśród mgły ogromne stada kuropatw. Lampy żukowe tak oślniły ptaki, że spadały masami na ulice. Przechodnie rękami je zbierali.

— **Wyrwał mu język...** W Szegedynie zdarzył się niesłychany wypadek. Rzemieślnik Vincze upił się i wszczął kłótnię, a następnie bójkę z żoną swego sąsiada Pawła Bekefi. Bekefi przybił swój żonę na pomoc, rzucił się na Vincze i z wściekłości wyrwał mu cały język. Vincze w kilka godzin później zmarł.

— **Coraz gorzej!** *Głos Wileński* donosi: „W Wilnie monopol handlu artykułów szkolnych, papieru i materiałów piśmiennych został nadany przez władzę szkolną rosyjskiemu sklepowi Kowaluka, w ten sposób, że wymagają od uczniów szkół rządowych, aby kupowali kajety i inne potrzeby szkolne, wyłącznie u p. Kowaluka.

Skutkiem tego bojkotu firm nierosyjskich, przeprowadzonego przez władzę szkolną, p. Ejdukiewicz, właściciel składu materiałów piśmiennych, postanowił swój sklep zwinąć i już przystąpił do likwidacji.

Niedopuszczani do posad rządowych, szukaliśmy nieraz zajęcia i kawałka chleba, biorąc się do handlu, ale teraz i w tej gałęzi zarobkowania zaczynają utrudniać nam egzystencję nacyonalisci rosyjscy, obdarzeni przywilejami“.

## Kronika prowincjonalna.

§ Egzamin kwalifikacyjny na nauczycieli (iki) szkół ludowych pospolitych przed Komisją egzaminacyjną w Bochni złożyli w październiku b. r.: Ignacy Barys, Marya Drzewicka, Stanisława Fuksowa, Stanisława Gnoińska, Marya Górówna, Antoni Górszczyk, Kazimierz Kosiński, Helena Kosturkiewiczówna, Karol Kuszlik, Stanisława Porębska, Stanisława Sarzyńska, Wanda Skiminówna, Franciszek Skoczeń (bardzo dobrze), Feliks Trybuła, Janina Zajchowska (bardzo dobrze).

§ Śmiertelne poparzenie dwu osób. Z Liska donoszą nam: Dnia 11 b. m. zapalił się w domu pod nr. 397 w Nisku, przypadkowo konopie na piecu, w którym spał 4-letni Tomasz Kowal. Babka jego, Katarzyna Kowalowa, siedmdziesięcioletnia starszka, chciała ratować dziecko, lecz zajęła się na niej ubranie i wskutek poparzenia po 1 godzinie zmarła. Chłopiec padł również ofiarą ognia.

§ Śmierć w płomieniach. Dnia 11 b. m. w nocy wybuchł pożar w gminie Żółtańcach powiatu żółkiewskiego i zniszczył trzy budynki gospodarcze, wartości około 600 kor. W płomieniach zginęła właścicielka Matrona Zajacowa, która weszła do palącego się chlewu, chcąc wypędzić z niego bezrogi.

§ Ofiara wódki. Z Doliny donoszą: W tych dniach nad wieczorem znaleziono w kanale prowadzącym do Mizunki zwłoki Mihała Geby z Mizunia starego. Wedle wyniku

dotychczas przeprowadzonych dochodzeń, zdaje się, że denat w nocy wracając w stanie podłym, wpadł do wody i utonął.

§ Śmierć pod kołami pociągu. Z Tarnowa donoszą nam: Dnia 16 b. m., o godz. 8 wieczorem, pociąg pociąg nr. 4, zdążający ze Lwowa do Krakowa najechał przy wjeździe do stacji Tarnowa na robotnika Szymona Kusę, idącego w stanie nietrzeźwym wzdłuż toru Kolejowego. Kusa zginął na miejscu.

§ Przyduszony na śmierć wozem. Dnia 10 b. m. zwoził gospodarz Dmytro Glibak z Dorosłowa wielkiego, powiatu żółkiewskiego, kartofle z pola. Z przyczyny lichej drogi wywrócił się wóz naładowany kartoflami i przygniół swym ciężarem, Glibaka, który poniósł śmierć na miejscu.

## Kronika zagraniczna.

\* **Rękopis Mozarta.** W Ameryce odnaleziono rękopis Mozarta, znajdujący się niegdyś w posiadaniu Zygmunta Thalberga, później zaś uważany za zaginiony. Cenny ten rękopis tworzy sześć poślódkich arkuszy, z których pierwszy nosi, obcą ręką wypisany, tytuł: „Aria Conservati fedele — Soprano, 2 Violini, Viola e Basso — di Wolfgango Mozart“. Na odwrotnej stronie arkusza poświadczają Abbe Stadler i Aloys Fuchs autentyczność skryptu (roku 1832), która okazała się wyższą nad wątpliwość przy porównaniu z rękopisem Mozarta z tych samych czasów. Odnaleziony skrypt jest jednym z najstarszych, jakie istnieją. Nosi on datę r. 1766. Jest to arya, którą Mozart skomponował w Hadze dla księżniczki Weilburg, a niezwykle staranna korekta każe przypuszczać, iż był to egzemplarz dedykacyjny. Autograf ten znajdował się przez pewien czas u Eugeniusza Chavoreya w Paryżu, który prawdopodobnie otrzymał go w puściźnie po Thalbergu.

\* **Wypadek kolejowy.** Z Neustadt donoszą: W Lachen na tamtejszym dworcu kolejowym zdarzyło się onegdaj wielkie nieszczęście. Gdy z pola wlotów publiczność wracała przez tor kolejowy, nadjechał nagle pociąg osobowy pod którego kołami zginęło sześć osób.

\* **Rosyjska ekspedycja polarna.** Z Archangielska donoszą, że położenie porucznika Sedowa, który na statku „Foka“ przedsięwziął podróż do bieguna — jest rozpacliwe. Sedow wyjechał z Archangielska 27 sierpnia, udał się do Nowej Ziemi, by zaopatrzyć się w wodę. Po przebyciu szalonej burzy na pełnym morzu, dopłynął do Krestowaja Guba, gdzie pozbył się pięciu chorych marynarzy.

W połowie września pojechał Sedow do Ziemi Franciszka Józefa. Z uwagi jednak, że „Foka“ ma bardzo mały zapas węgla, wątpliwe jest, by statek mógł wrócić do Archangielska. Niema bowiem wśród załogi nikogo, który umiał by obchodzić się z żagłami.

\* **Za oszustwo i sprzeniewierzenie** uwięziono w Paryżu Klemensa barona Radowitza, bratanka b. niemieckiego ambasadora. Liczy on lat 30. Służył w wojsku niemieckim, z którego wystąpił chcąc się ożenić z aktorką. Następnie naturalizował się na Węgrzech i w przeciągu kilku lat przetrwonil 7 milionów koron. Po śmierci żony prowadził życie hulawcze i utrzymywał stosunki z kokotkami. U pewnego jubilera wydał klejnoty, przedstawiając mu sfałszowany testament swego dziadka.

\* **Pojedynek autora z krytykiem.** Znany autor dramatyczny Weber, którego lekkie komedye i farse, pisany na spółkę Hennequinem, znane są i we Lwowie, pojedynkował się w Paryżu przed kilku dniami z krytykiem teatralnym Blumem. Weber został ciężko ranny w brzuch. Jest on współautorem „Bębna“, który był grany i na naszej scenie.

\* **Przygoda cara.** W Spale zdarzył się miał w tych dniach następujący wypadek: Car w ubraniu cywilnem wyszedł na spacer. Natknął się niebawem na rewirowego XII. cyркулу Ślaskiego, który stał na posterunku. Rewirowy ujrawszy niepokazanie prezentującego się cara, powziął podejrzenie, że ma przed sobą jakiegoś niebezpiecznego osobnika, nie mógł bowiem sobie wyobrazić iżby car mógł chodzić bez munduru. Zapytał tedy obcesowo cara „Czemu szlajesz się?“ (po co się włóczysz), „Pokaż pasport“. Oczywiście car pasportu nie miał. Wybiegła jednak natychmiast pałacowa ochrana i osobiła ta sytuacja się wyjaśniła. Co stało się z rewirowym, niewiadomo. Faktem jednak jest, że Skafion tego samego dnia został wezwany do Spaly.

\* **Pożar na dworcu w Grazu.** Przedwczoraj wieczorem wybuchł pożar na dworcu kolei państwowej w Grazu, przyczem padło ofiarą płomieni 11.000 kilg. nafty. Magazyny kolejowe były w wielkim niebezpieczeństwie. Pożar był tak silny, że progi kolejowe zaczęły się już palić, a szyny były rozpalone do czerwoności. Z wielką trudnością zdołano ogień stłumić. Przesyłka nafty nadeszła z Preszburga i była przeznaczona dla Marburga.

\* **Wypadek automobilowy.** Z Berlina donoszą: W Lindeberg wydarzył się onegdaj wypadek automobilowy, który pociągnął za sobą śmierć jednej osoby i kalectwo innych.

Dyrektor fabryki Rehfeld wyjechał na spacer automobilem w towarzystwie swej matki, kuzynki i jednego ze znajomych. W powrocie, gdy automobil w szalonym pedzie przejeżdżał przez most, wpadł na baryerę, potrafił o kamień, wywrócił się i spadł w dół. Matka dyrektora poniosła śmierć na miejscu, a Rehfeld, siostrzenica jego i znajomy Rehfelda odnieśli ciężkie rany.

\* **Po śmierci mikada.** Następstwa śmierci mikada okazały się fatalnymi dla lekarza nadwornego, który go leczył podczas ostatniej choroby. Oto w Tokio krąży odezwa, opatrzona wielu tysiącami podpisów, a wzywająca lekarza do wykonania na sobie harakiri. Odezwa grozi, że jeżeli nie odbierze sobie życia, zostanie zbrojotoczony i okryje się wieczną hańbą. Lekarz przerażony tem żądaniem, tłumaczy się, że względy etykiety nie pozwoliły badać chorego. Mimo to agitacja za harakiri nie ustaje...

Gdyby tak każdy lekarz po śmierci pacjenta miał obowiązek brzech sobie rozpruć — niebawem nie stałoby już lekarzy na świecie.

\* **Obfity połów śledzi.** Z miejscowości Ahlbeck nad Bałtykiem donoszą: Połów śledzi rozpoczął się tutaj. Dotychczas był on tak obfity, że poszczególnie łodzie po jednorazowym zarzuceniu sieci, przywoziły na ląd po 600 „wallów“ śledzi, to jest po 48.000 sztuk. Pewien rybak musiał swoją sieć rozciąć na 4 części, inaczej bowiem nie byłby na łódź wydobyl połowu. Śledzie, poławiane tutaj, nazywają się „przybrzeżnymi“ i są muijsze od śledzi „morskich“. Oczywiście, wobec tak obfitego połowu cena śledzi obniżyla się znacznie i wynosi na miejscu 15 fenigów za 1 „wall“, czyli 80 sztuk. Może więc wobec powszechnej i coraz więcej wzmagającej się drożyzny przynajmniej śledzie potanieją i staną się pociechą dla zgnębionych konsumentów.

† **Wielkość kropel deszczowych.** Zaany w nauce meteorolog angielski Spencer C. Russell zajmuje się od dwóch lat umiejętnym badaniem wielkości kropel deszczowych. W tym celu zmierzył średnicę 885 kropel deszczowych spadłych w różnych czasach. Z pomiarów jego pokazuje się, że najwięcej 257 (29%) kropel ma średnicę 2 milimetrów, po nich idą 222 (25%) krople o średnicy 3 mm. Kropel o średnicy milimetra było 175 (20%), o średnicy mniej niż milimetr 107 (12%). Kropel większe są stosunkowo rzadkie. I tak kropel o średnicy 4 mm. było 73 (czyli 8%), o średnicy 5 mm. 44 kropel (5%), o średnicy 6 mm. nawet nieco mniej niż 1%. Z codziennego prawie doświadczenia wiadomo, iż deszcz rozpoczyna się bardzo często od wielkich, ale rzadkich kropel, które wkrótce ustępują miejsca drobny, ale gęstym.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Teodor Pollak.** „Valse lente“ na fortepian. Eleganckie, salonowe utwory cenione naszego pianisty i pedagoga znane są i rozpowszechnione, niektóre zaś uzyskały nawet wielką popularność, jak n. p. pierwsza mazurka. „Valse lente“ ma wszelkie dane do takiej samej popularności, ma piękną, łatwo w ucho wpadającą melodyą, napisany fortepianowo doskonale i nietrudno, jest zatem pożądanym nabytkiem w skąpej bardzo naszej literaturze fortepianowej lżejszej, t zw. salonowej, w której obok Pollaka wymienić można zaledwie kilka nazwisk.

E. Walter.

(z. s.) **Biblioteka Powszechna**, wydawana przez Złoczowskiego księgarza-nakładcę Wilhelma Zukerkandla, liczy obecnie dziewięćset dwadzieścia tomików, wypełnionych przeważnie cennymi utworami literatury polskiej i obcej. Cieszy się ona zasłużonym, a niezwykle u nas powodzeniem, popularyzuje bowiem w tanich, a jednak starannych edycjach dzieła znakomitych pisarzy dawniejszych i równocześnie zaznajamia szerokie koła czytelników z nowymi prądami piśmiennictwa europejskich. Dość przejrzeć ostatnie tomy, aby się o tem przekonać. Do kategorii pierwszych, stanowiących ozdobę literatury ojojstey, zaliczyć należy: cudną „Rozmowę z matką Makryną“ Juliusza Słowackiego, nieprzemijające posiadające znaczenie „Śpiewy historyczne“ J. U. Niemcewicz, słusznie wznowiony „Wiek Kazimierza Wielkiego“ Karola Szajnochy, właścicieli w czasach odrodzenia powieści historycznej przypominany młodemu pokoleniu „Zaporożec“ Henryka Rzewuskiego, wdzieniczny obrazek „Szpieg“, będący poniekąd jedną z ilustracyjnych kart do dziejów setnej rocznicy urodzin J. I. Kraszewskiego, wreszcie z rzeczy teatralnych tak wybitne utwory jak: „Panna męzka“ Korzeniowskiego, „Co tu kłopotu“ Fredry i „Kasper Karliński“ Syrokomli.

W dziale cudzoziemskim znajdujemy: „Koryolana“ Szekspira, „Obłubienicę z Messyny“ Schillera, „Uriela Akostę“ Gutzkowa, śliczne i sercem naszym miłe „Listy o Polsce“ Börnego, pełne humoru opowiadania Alfonsa Daudeta o czynach „Tartarina z Taraskonu“ i w poprawnym przekładzie podaną pyszną sa-



tyrę Mikołaja Gogola „Swaty“. Nowszą obca literatura reprezentowana jest przez: Björnster-na Björsona „Nowy system“, Knuta Hamsuna „Pan“, Augusta Strindberga „Koledzy“, Gabriela d'Annunzio „Urszula“ i Lwa Tołstoja „Żywy trup“. W końcu zwrócić należy uwagę na interesujący przyczynek krytyczny do historii piśmiennictwa polskiego w XIX. wieku, jaki stanowi monografia prof. A. Mazanowskiego. poświęcona charakterystyce talentu Maryi Konopnickiej. Jak widzimy „Biblioteka powszechna“ rozwijająca się pomyślnie pod umiejętnym kierownictwem prof. dra Alberta Zippera, zdobywa uznanie i popyt utworami, posiadającymi rzeczywistą wartość.

**Z teatru miejskiego donoszą:** Premiera efektownej sztuki Henryka Kistmaeckersa p. t. „Szpieg“, która stanowiła najwybitniejszą atrakcję ubiegłego sezonu teatralnego w Paryżu, gdzie grana była p. t. „La Flambee“ około 200 razy z rzędu, odbędzie się w poniedziałek 21 b. m. Główne role w tej niezwykle interesującej sztuce, zalecającej się zarówno efektowną treścią, jak i mistrzowską formą sceniczną, odtworzą pp.: Siemaszkowa, Żelazowski i Feldman. — W kołach teatralnych wróża sztuce Kistmaeckersa niepospolity sukces sceniczy.

Bezpośrednio po „Szpiegu“ w piątek 25 b. m. ukaże się pierwsza komedia z zapowiedzianego cyklu Molirowskiego, mianowicie: „Georges Dandin“ z Feldmanem w tytułowej roli. Przedstawienie tej wybornej i pełnej humoru komedii, rozpocznie się wyjątkowo o godzinie 5 po południu ze względu na odbycie się mający w tym dniu wieczorem koncert Ursula. „Dandina“ poprzedzi wesoła jednoaktówka „Małżeństwo z musu“. Obie komedie grane będą w nowym świetnym przekładzie Tad. Żeleńskiego (Boya).

#### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W piątek, 18 października „Wawrzyn“, dramat. — W sobotę, 19 października, o godz. pół do 4 dla młodzieży szkolnej „Młody Stuart“, dramat historyczny; o godz. pół do 8 wieczorem „Kuglarz“, opera. — W niedzielę, 20 października o godz. pół do 4 po poł. „W gołębniku“, komedia; o godz. pół do 8 wieczorem „Cnotliwa Zuzanna“, operetka. — W poniedziałek, 21 października po raz pierwszy (nowości) „Szpieg“, sztuka w 3 aktach Henryka Kistmaeckersa. Abonament Nr. 7. — We wtorek, 22 października „Kuglarz“, opera. — We środę, 23 października „Szpieg“, sztuka. — We czwartek, 24 października „Kuglarz“, opera. — W piątek, 25 października, z powodu koncertu Ursula, wyjątkowo o godz. 5 po południu po raz pierwszy „Grzegorz Dandin czyli mąż pogrzebiony“, komedia w 3 aktach Moliere; przekład Tad. Żeleńskiego, z Ferd. Feldmanem w roli tytułowej; o godz. 8-15 wieczorem koncert J. Ursula, tenora opery lipskiej.

#### Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W Sobotę, 19 „Beben“, komedia. — W niedzielę, 20 października o godzinie 3.30 po południu „Kokietka, gra i wino“, komedia. — W niedzielę, 20 października o godzinie 7-30 wieczorem „Beben“, komedia. — W Poniedziałek, 21 października „Peer Gynt“, poemat dramatyczny.

## Kongresy naukowe w Rzymie.

Rzym, d. 14 października 1912.

I.

Szczek oręza, rozlegający się w pobliżu Włoch, niezmiernie ważne, żywotnych interesów Italii dotyczące wypadki polityczne, rozgrywane się codziennie, niemal co godzina, pochłaniają całkowicie prawie uwagę szerokiego ogółu mieszkańców Rzymu. Dzienniki, przynoszące świeże wiadomości o zawarciu pokoju w Ouchy lub o niespodzianych tryumfach Czarnogóry nad Turkami, czytane są na ulicach, miejscach publicznych, w wozach tramwajowych z żarliwością i objawami uczuć przeróżnych, o jakich nasi czytelnicy gazet wyobrażenia nie mają. Czytają tu, a raczej pochłaniają dzienniki dosłownie wszyscy: i świeccy i duchowni, nie wyjąwszy zakonników, kupcy, robotnicy i prostogłowi. Widziałem wśród najwyższego ruchu na Piazza Venezia siedzącą na krakewi chodnika robotnicę ubogą jedną ręką podającą niemowlęciu pierś do ssania, w drugiej trzymającą najświeższy numer „Giornale d'Italia“ i wyczytującą z niego wiadomości polityczne!

Jeden tylko świat naukowy zdała się trzymać od tej ogłuszającej wrzawy życia codziennego. Dowodzą tego liczne kongresy naukowe, obradujące obecnie w Rzymie, liczące setki uczestników. roztrząsające żywo zagadnienia naukowe wagi pierwszorzędnej. Niektóre z nich, nie pozbawione interesu ogół-

nego, warte są, by wiadomość o nich doszła do ogółu i naszych czytelników.

Międzynarodowy kongres archeologiczny otwarto z wielką uroczystością 9 października w Campidoglio w sali Horacyuszów i Kuryacyuszów (la sala degli Orsini e Curiazi). Otworzył go mową powitalną prezydent miasta Rzymu Nathan podnosząc, że Rzym, to idealna ojczyzna archeologów, centrum prawdziwe i nieśmiertelne ich studiów i badań.

Z niezmiernym zapałem i burzą oklasków przemawiano następnie mowę przedstawiciela Grecji, słynnego bizantynisty, profesora Lambrosa z Aten.

Minister oświaty w długiej i uczonoj mowie wskazywał na obfity plon nowych wykopalisk, przede wszystkim na Forum Romanum, na wzgórzu Palatyńskim, około term Karakalli, Forum Nerwy i innych. Przechodząc do czasów najnowszych, od dawnych, przeprowadziwszy zbyt śmiało może paralelę między mstwem starych Rzymian a ich prawnikami, zdobywającymi sobie obecnie wawrzyny „w odległej Libii“, tak kończył minister swe przemówienie: „W imieniu Jego Królewskiej Mości, którego mam honor na tem miejscu reprezentować i na jego wyrażone polecenie, dziękuję panom serdecznie, że raczyliście przybyć do naszego miasta w dniu dzisiejszym tak ważnym i pamiętnym dla historii Europy. Rząd włoski śledzić będzie z żywym zajęciem, wasze obrady!“

Po mowie ministra odczytano telegramy powitalne od króla włoskiego i księcia greckiego Konstantego.

Wieczorem w dniu otwarcia kongresu odbyło się na cześć uczestników kongresu u ministra spraw zagranicznych wspaniałe przyjęcie.

Porządek dzienny obrad kongresu archeologicznego bardzo jest obfity i zajmujący: w dwunastu sekcjach, które pracują w obszernych salach Uniwersytetu (Sapienza) występują z referatami najznakomitsi archeologowie świata. Referaty wygłaszane są przeważnie w języku włoskim, są jednak także liczne wykłady w języku angielskim, francuskim i niemieckim. Z Polaków zgłosił wykład w sekcji I, poświęconej archeologii przedhistorycznej, prof. Uniwersytetu lwowskiego dr. Karol Hadaček. Tematem referatu naszego badacza jest „kultura neolityczna naczyń malowanych świeżo odkopanych w Galicji wschodniej“.

Po zakończeniu kongresu, które nastąpi we wtorek, dnia 16 b. m., projektowana jest wycieczka uczestników do Neapolu i Pompei.

Dr. Fr. Majchrowicz.

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

Stan Banku austro-węgierskiego przedstawiał się z dniem 15 b. m. następująco: Banknoty w obiegu 2,379,540,000 koron, (mniej o 37,573,000 koron), rezerwa kruszcowa 1,571,825,000 koron (mniej o 1,281,000 koron), portfel wekslowy 992,111,000 koron (mniej o 25,277,700 koron), lombard papierów 168,163,000 koron, (więcej o 3,674,000 koron), zobowiązania natychmiast płatne 236,325,000 koron (więcej o 15,345,000 koron) banknoty wolne od podatków 207,70,9000 koron (mniej o 36,292).

## OSTATNIA POCZTA.

— Wczoraj przed południem pod przewodnictwem p. Germana, w obecności szefa sekcji bar. Friesa, odbyło się w Wiedniu posiedzenie komisji regulaminowej Izby posłów. W dyskusji szczegółowej załatwiono 32 paragrafów.

Dzisiaj komisja obraduje od godziny 10 rano.

— Ankieta komisji popierania reform administracyjnych w sprawie życzeń interesowanych kół ludności co do reformy administracji wewnętrznej odbędzie się od 21—29 b. m. i od 4—9 listopada w wielkiej sali wiedeńskiego gremium kupieckiego. Do komitetu kierującego tą ankietą, należy b. szef sekcji, dr. Seweryn Knioziolucki.

— W sprawie wywłaszczenia odbędzie się w Gnieźnie d. 27 b. m. wiec, zwołany przez adwokata Antoniego Karpińskiego, jako prezesa komitetu wyborczego w powiecie gnieźnieńskim.

— Z Teheranu donoszą: Ilość wojsk, które Rosya wysłać zamierza do Asserbejdżan w Persyji, wynosi 3000. W kołach poinformowanych sądzą, że wysłanie tych wojsk ma nastąpić nie ze względu na niepokoje wewnętrzne kraju, lecz, że wpłynęło na to przesilenie bałkańskie. Wojska te będą miały za cel nie dopuścić, aby Turcy przekroczyli granicę perską i wtargnęli na terytorium perskie.

— Z Szangaju nadchodzi wiadomość, że Dalaj Lama zerwał traktat z Chinami i kazał uwiezić reprezentantów chińskich.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków, 18 października.** Do dziś zapisało się na Uniwersytet krakowski 2955 słuchaczy i słuchaczek. W roku zeszłym w tym samym czasie liczba ich wynosiła 2731.

**Kraków, 18 października.** W dniach od 7 do 11 listopada toczyć się będzie ponownie rozprawa o nadużycia w sprawie biuletów kolejowych. W poprzedniej rozprawie adwokaci w liczbie dziewięciu złożyli obronę. Obecnie ci sami adwokaci znowu podjęli się obrony.

**Kraków, 18 października.** Przed kilkoma dniami aresztowano tu 22-letnią Florentynę Siemiątkowską z Warszawy. Znalezione przy niej dowody, że przybyła w celu szpiegowstwa do Krakowa. Między innymi znaleziono adresy kilku osób, które miały udzielać informacji, oraz znaleziono dowód, że Siemiątkowska wykonała zlecenie pewnego wyższego oficera rosyjskiego w Warszawie. Podobno należy ona do grona kobiet, używanych w ostatnim czasie do przewożenia instrukcji dla szpiegów z Królestwa Polskiego do Krakowa, oraz raportów i materiałów szpiegowskich z Krakowa do Królestwa.

**Kraków, 18 października.** Dzisiaj rozpoczęła się rozprawa w sprawie katastrofy kolejowej w Trzebini. Przesłuchano dotąd dwu obwinionych, którzy wypierają się winy.

#### Prognoza na jutro.

**Wiedeń, 18 października.** Prognoza na 19 października 1912. W Galicji wschodniej: Przeważnie pochmurno, czasem opady, ciepłota spada, północno-zachodni mierzny wiatr.

W Galicji zachodniej: Zmiennie, później zachmurzenie zmniejsza się, niepełnie, ciepłota spada, zachodni mierzny wiatr.

**Wiedeń, 18 października.** Jak „Militärische Corr.“ donosi, rotmistrz w 7 p. dragonów Najd. Arcyksiążę Karol Franciszek Józef w uznaniu Jego znakomitej służby otrzymał od Najj. Pana wojskowy krzyż zasługi na czerwonej wstędze.

**Wiedeń, 18 października.** Ministerstwo kolejowe zezwoliło inżynierowi Izidorowi Stella Sawickiemu we Lwowie, właścicielowi dóbr Wincentemu Skarbek Kruszkowskiemu i Eustachemu Seibor Ryłskiemu, oraz inżynierowi Wilhelmowi Schaeferowi we Lwowie na przedsięwzięcie technicznych robót przedwstępnych na przeciąg jednego roku na kolej lokalną normalno-torową z Sokala do granicy albo przez Konotopy, Chorobrow i Uhrynów, albo przez Opulsko, Chorobrow i Waręż.

**Poznań, 18 października. (Tel. pryw.).** W Gnieźnie podczas robót ziemnych natrafiono na wielkie złomy ściany i krużganków. Kamienie i cegły są olbrzymiej wielkości. — Przypuszczają, że są to fundamenty dawnego Zamku królewskiego.

**Warszawa, 18 października. (Tel. pryw.).** „Kurier Warszawski“ donosi: Wczoraj wieczorem w Kijowie tłum liczący kilka tysięcy osób, przeprowadziwszy na dworzec kolejowy rezerwistów bułgarskich, udających się do ojczyzny, powybiłszy szyby w konsulacie austro-węgierskim. Aresztowano 5 osób.

**Wilno, 18 października. (Tel. pryw.).** Sprawa o zamach panny Narbutówny na życie Waldemara hr. Tysskiewicza będzie rozpatrywana przez sąd d. 23 listopada.

**Petersburg, 18 października. (Tel. pr.).** Komisarz policji jednego z tutejszych cyrkulów w przystępie nagłego obłądzenia dokonał w towarzystwie policji rewizji we własnym mieszkaniu i w sąsiedniej herbaciarni. Wszedł na poddasze na IV. piętrze i kazał policji strzelać. Po powrocie do biura cyrkul uciekł. Władniał go. Podobno stracił on zmysły z obawy, że będzie pociągnięty do odpowiedzialności przez rewizję senatora Zajackowskiego, delegowanego do zbadania działalności policji petersburskiej.

**Petersburg, 18 października. (Tel. pr.).** W senacie rządzącym rozważana jest skarga hrabiny Tołstojowej na ministra oświaty, który nie uznał za możliwe wydania jej przechowywanych w Muzeum historycznym w Moskwie rękopisów Lwa hr. Tołstoja, stanowiących zdaniem ministra własność państwa.

**Spezja, 18 października.** Prof. Fuchs dokonał wczoraj na Marconim wyłuszczenia prawego oka. Marconi ma się dobrze.

**Paryż, 18 października.** Bank francuski podwyższył dyskont z 3 na 3½ pr.

Stopę procentową lombardu pozostawił na 4 procent.

## Na Bałkanach.

**Sofia, 18 października.** Król odczytał manifest wczoraj o godzinie 7 wieczorem w głównej kwaterze.

**Sofia, 18 października.** Dzisiaj przed południem odbyły się w całym kraju nabożeństwa na intencję zwycięstw bułgarskich. W Sofii udała się królowa do katedry na „Te Deum“. Wzdłuż całej drogi tłum zgromadził jej owację. Katedra i plac przed cerkwią były szczerlnie zapełnione ludźmi. W nabożeństwie wzięli udział między innymi ministrowie, posłowie Grecji i Serbii i macedońscy ochotnicy, którzy urządzili entuzjastyczną owację. W mieście ruch ożywiony, po ulicach pilnie czajątaj manifest, rozlepiony na murach miasta.

**Sofia, 18 października.** Rząd polecił posłowi bułgarskiemu w Konstantynopolu, by oświadczył Porcie, że wobec odmówienia odpowiedzi na równobrzmiącą notę państw bałkańskich, wobec zatrzymania amunicji serbskiej i okrętów greckich, wobec licznych starć granicznych i zerwania stosunków dyplomatycznych rząd bułgarski ka swemu ubolewaniu musiał chwycić broń, składając całą odpowiedzialność na rząd ottomański. Również rząd polecił posłowi, by oświadczył Porcie, że obywateli turecy, mieszkający w Bułgarii, mogą wyjechać, albo też mogą zostać w kraju i mogą być pewni ochrony praw swoich.

**Belgrad, 18 października.** Król Piotr wyjechał dzisiaj o 5 rano w towarzystwie ks. Jerzego, prezydenta ministrów Pasicza i sztabu do Niszu. Na dworcu pojawili się członkowie rządu i Skupczyny, posłowie bułgarski i grecki, metropolita, dostojnicy i liczna publiczność. Po krótkim „cercle“ król pożegnał się słowami: „Udaję się do mojej walecznej armii w nadziei zwycięskiego powrotu“. Zabrani wołali: „Oby to było woła Bogu“. Metropolita udzielił królowi błogosławieństwa. Wśród okrzyków „Żiwio!“ pociąg ruszył.

**Ateny, 18 października. (Ag. Ateńska).** Pierwsza wypowiedziała Turcy wojnę Serbii, za nią poszła Bułgaria. Ponieważ Grecja nie chciała odłączyć się od swych sojuszników, przeto poleciła posłowi swemu w Konstantynopolu, aby natychmiast wypowiedział Porcie wojnę, a zarazem przesała sprzymierzonym narodom braterskie pozdrowienie.

**Konstantynopol, 18 października.** (Telegram nadany wczoraj o godzinie 11 m. 10 w nocy). Armia turecka otrzymała rozkaz rozpoczęcia kroków zaczepnych przeciw Serbii i Bułgarii.

**Konstantynopol, 18 października.** Równocześnie z podpisaniem preliminarzy pokojowych ogłoszone amnestję dla Said Idrisa. Dziennik urzędowy ogłasza też autonomię Trypolitani i inne punkty, umówione między Włochami a Turcją co do Trypolisu.

#### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 18 października 1912.** Zamknięcie giełdy (Schlusscourse). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 607.—, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 792.—, Akcje Anglobanku 316 75, Akcje Unionbanku 574.—, Akcje Landerbanku 482.—, Akcje Bankvereina 498 50, Akcje Bodeneredit 1151.—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego —.—, Akcje kolei państwowych 676 50, Akcje kolei Południowej 103 75, Akcje kolei Elbethal —.—, Akcje kolei Północnej 4760.—, Akcje kolei czerniowieckiej —.—, Akcje Alpin 948.—, Akcje Rima Murany 714 50, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 3449.—, Akcje Fabryki broni 1032.—, Akcje Tureckie tytoniowe 289.—, Akcje Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 742.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji —.—, Renta majowa 84 45, Austriacka Renta koronowa 84 45, Węgierska Renta koronowa 84 05, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 84 75, 4 pr. Listy Banku hipotecznego 88 50, 4 i pół pr. Banku hipotecznego 93 75, 5 pr. Listy Banku hipotecznego —.—, 4-pr. Listy Banku krajowego 96.—, 4-procentowe Galicyjskie obligacje propinacyjne 96 40, 4-pr. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 85.—, 4-pr. pożyczka m. Lwowa 91 25, Losy tureckie 215.—, Marki 117 87, Rubel 255.—, 5-pr. Rosyjska pożyczka z r. 1905 —.—, Akcje praskiego Banku kredytowego (placeno) —.—, Skoda 733.—, Pożyczka miasta Krakowa 1302.—, Galicyjski Bank ziemski 98.—

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowiecki.**







owego włościańskiego lwh. 50 ks. gr. gm. kat. Karniowice objętego.

Do powyższego gospodarstwa należą także drzewa owocowe oszacowane na 30 kor. Nieruchomość wystawiona na licytację, oceniona jest na 3080 kor.

Najniższa cena wynosi 2040 kor., poniżej tej kwoty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Kraków, dnia 1 października 1912.

L. cz. E. 594/12 (7) (12964)

Dnia 13 listopada 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 odbędzie się licytacja 1/4 części realności lwh. 473 kg. Lisko.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oszacowana na 350 kor. Najniższa oferta wynosi 234 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Lisko, dnia 5 października 1912.

L. cz. E. 2044/11 (5) (12963)

Dnia 14 listopada 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 odbędzie się licytacja 2/6 i 1/5 z 1/6 części realności lwh. 71 i 2/12 i 1/5 z 1/6 z 1/2 części lwh. 72 kg. gk. Wańkowa.

Nieruchomości te są oszacowane, a to: przy lwh. 71 na 836 kor. 25 h., zaś przy lwh. 72 na 25 kor. 65 h.

Najniższa oferta wynosi przy częściach lwh. 71 na 556 kor. 84 h., zaś przy częściach lwh. 72 na 17 koron 10 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Lisko, dnia 3 października 1912.

L. cz. E. 3732/11 (12910)

Dnia 12 listopada 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 odbędzie się licytacja realności lwh. 735, 1195 i 1130 gm. Pistyni.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione, a to: ad I. 3350 kor., ad II. 2750 kor., ad III. 1125 kor.

Najniższa cena wynosi ad I. 2234 kor., ad II. 1834 kor., ad III. 750 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kosów, dnia 10 września 1912.

L. cz. E. 4862/11 (12809)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 listopada 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 odbędzie się licytacja realności lwh. 467 gm. Jaworów.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 10.510 kor.

Najniższa cena wynosi 7007 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kosów, dnia 4 października 1912.

L. cz. E. 2708/12 (12954)

Dnia 12 listopada 1912 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 26 licytacja 1/4 części realności lwh. 330 gm. Halicz.

Wartość szacunkowa 500 kor. Najniższa cena 333 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Halicz, dnia 26 września 1912.

L. cz. E. 1559/12 (3) (12959 1-3)

Edykt.

Dnia 28 października 1912 o godzinie 9 rano odbędzie się licytacja całej realności lwh. 17 gm. kat. Limanowa, Arena Rottenberga własnej.

Wartość szacunkowa wynosi 16.950 kor. Najniższa oferta wynosi 11.300 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Limanowa, dnia 10 października 1912.

L. cz. E. 496/12 (6) (12908)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 listopada 1912 godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 odbędzie się licytacja realności:

a) lwh. 355 gm. Brustury,  
b) lwh. 356 gm. Brustury,  
c) lwh. 730 gm. Brustury.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione, a to: ad a) 9805 kor., ad b) 2376 kor., ad c) 2455 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 6537 kor., ad b) 1584 kor., ad c) 1637 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kosów, dnia 16 września 1912.

L. cz. E. 2696/12 (12957)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 listopada 1912 godz. 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 odbędzie się licytacja realności lwh. 834 gm. Pistyni.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1300 kor.

Najniższa cena wynosi 867 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kosów, dnia 6 października 1912.

L. cz. E. 1094/12 (12958)

Edykt licytacyjny.

Dnia 29 października 1912 o godz. 12 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 odbędzie się licytacja:

a) całej realności lwh. 1009 gm. Rieczka,  
b) 1/2 z 1/5 cz. realności lwh. 310 gm. Rieczka.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad a) na 2269 kor., zaś co do realności ad b) na 8 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1513 kor., zaś ad b) 6 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kosów, dnia 25 września 1912.

Ч. сп. Е. VIII. 190/12 (14) (12893)

Оголошене переторгу.

Дня 25 листопада 1912 о 9 годині перед полуднем в низше означенім суді, комната ч. 7 відбуде ся переторг реальності чвг. 483 кв. гр. гр. Валява з приналежностями, складаючого ся з одної яблунки, 3 груш, 2 черевні і 10 сливок.

Продажи ся маюча недвижимість є оцінена на квоту 2473 кор., принадлежність на 19 кор.

Найнижша подача виносить 1661 кор. 40 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Умовля переторгу і грамоти відносячі ся до недвижимості можуть ті, що мають охоту купувати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 14 підчас годан урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимю, належить зайняти на дни судові, визначені до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимості самої вже більше не можуть бути підношені.

О дальших випадках поступовання переторгового у відомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимості якісь права або тягарі суть установлені або в току поступовання переторгового установлені будуть, в тім випадку тільки прибігати в суді, як би они ані не мешкали в області низше означеного суду, ані не вказали поіменно повновадця для доручень мешкаючого в місцевості суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ VIII.  
Перемишль, дня 6 жовтня 1912.

## Konkursa.

L. Prez. 15.437/12 (12842 3-3)

K o n k u r s.

Celem obsadzenia p sady rady Sąd krajowego wyższego przy Sądzie krajowym wyższym w Krakowie rozpisyje się konkurs z terminem do 7 listopada 1912.

Podania c powyższ, lub przy jednym z sądów kolejalnych I. instancyi opróżnić się mogącą posadę rady sądu krajowego wyższego wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydium Sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Prezydium Sądu wyższego.  
Kraków, 14 października 1912.

L. 934/12 (12751 3-3)

K o n k u r s

C. k. Izba notaryalna we Lwowie rozpisyje niniejszem konkurs na posadę c. k. notaryusza we Lwowie opróżnioną przez śmierć s. p. Wiktora Krókowskiego c. k. notaryusza we Lwowie.

Kompetenci o tę posadę, względnie o inną przez przeniesienie do Lwowa w okręgu tutejszej Izby opróżnić się mogącą, mają swe należycie udokumentowane podania wnosić do podpisanej Izby notaryalnej w terminie do 15 listopada 1912.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 28 września 1912.

L. 18.395/IV. (12750 3-3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady dyrektora c. k. szkoły realnej w Żywcu, ewentualnie innej równorzędnej posady opróżnić się mogącej, ogłasza się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązana jest płaca wraz z dodatkami funkcyjnym wliczalnym do emerytury w myśl ustaw z 19 września 1898 Dz. u. p. Nr. 173 i z 23 lutego 1907 Dz. u. p. Nr. 55 mieszkanie w naturze i połowa dodatku aktywalnego.

Podania zspatrzone w potrzebne dokumenty i dokładnie wypełnioną tabelę kwalifikacyjną, należy wnieść za pośrednictwem władzy przełożonej do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 15 listopada 1912.

C. k. Rada szkolna krajowa.  
Lwów, dnia 8 października 1912.

L. Prez. 30352 4 S/12 (12971)

K o n k u r s.

W okręgu c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie są do obsadzenia następujące posady sędziów w IX. klasie rangi, ze systemizowanymi poborami, a to: po dwie w sądach powiatowych w Jarosławiu i Drohobyczu, a po jednej w sądzie krajowym we Lwowie, w sądach obwodowych w Samborze, Stanisławowie i Stryju i w sądach powiatowych w Mościskach, Brzozowie, Podwołoczyskach, Haliczu, Łące, Zaleszczykach, Lubaczowie, Rożniatowie, Turce, Kałuszu, Tyśmienicy, Łopatynie, Dobromilu, Gródku Jagiellońskim, Rymanowie, Boleszowcach, Sołotwinie, Bukowsku i Bełzie.

Posady w Boleszowcach i Sołotwinie są nowokreowane.

Ubiegający się o te, lub o takie same posady przy innych sądach w Galicji wschodniej epróżnić się mogące, względnie o posady sędziów bez oznaczonego miejsca służbowego, mają wnieść swoje należycie udokumentowane podania najdalej do dnia 31 października 1912 do dotyczącego Prezydium Trybunału pierwszej instancyi.

Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 14 października 1912.

L. 73 (12936 1-3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu obsadzenia posady dyrektora kancelarii w tutejszym c. k. Uniwersytecie, z którą połączone są pobory VIII. klasy urzędników państwowych, rozpisyje się niniejszem konkurs do dnia 30 listopada 1912.

Ubiegający się o tę posadę winni w podaniach wykazać świadectwami, że ukończyli studia prawnicze i złożyli z dobrym skutkiem teoretyczne egzaminy państwowe, oraz przedłożyć dowody co do wieku, stanu, uzdolnienia, dotychczasowej czynności służbowej lub innego zajęcia, wreszcie co do zupełnej znajomości języków krajowych i języka niemieckiego.

Posada ta obsadzona będzie na razie tylko prowizorycznie.

Podania kandydatów, zostających już w służbie publicznej, należy wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy, wszystkie inne zaś bezpośrednio do Senatu akademickiego c. k. Uniwersytetu we Lwowie.

Z Senatu akademickiego Uniwersytetu lwowskiego.

Lwów, dnia 3 października 1912.

Prof. dr. Beck  
rektor.

Z. 40.039/1912 VIII. a. (12749 1-3)

Verleihung Tierärztlicher Staatsstipendien.

An der k. k. Tierärztlichen Hochschule in Lemberg gelangen im Jänner 1913 drei für Hörer des vierjährigen tierärztlichen Hochschulstudiums bestimmte Staatsstipendien im Jahresbetrage von je sechshundert (600) Kronen durch das k. k. Ministerium für Kultus und Unterricht im Einvernehmen mit dem k. k. Ackerbauministerium zur Verleihung.

Der Bezug dieser in Monatsraten de kursiv zur Auszahlung gelangenden Stipendien ist von tadellosem Wohlverhalten und von dem Nachweis abhängig, dass der Studierende in jenen Semestern, in denen keine Prüfungen abgehalten werden, mindestens aus zwei Gegenständen Kolloquien mit befriedigenden Erfolge abgelegt hat; der Fortbezug der Stipendien kann nach Absolvierung des IV. Jahrganges für weitere drei Monate behufs Ablegung der strengen Prüfungen verlängert werden.

Bewerber und diese Stipendien haben ihre mit dem Tauf (Geburts) und Impfungsscheine, dem Nachweise der österreichischen Staatsbürgerschaft, dem Mittellosigkeitszeugnisse, ferner mit dem Zeugnisse der Reife zum Besuche von Hochschulen oder mit je einem über die von ihnen mit gutem Erfolge schon zurückgelegten Jahrgänge der Tierärztlichen Hochschule ordnungsgemäss belegten Gesuche längstens bis zum 31 Oktober d. J.

beim Rektorate der k. k. Tierärztlichen Hochschule in Lemberg einzureichen.

Vom k. k. Ministerium für Kultus und Unterricht.

Wien, am 16 September 1912.

L. 74 (12935 1-5)

Konkurs.

Senat akademicki c. k. Uniwersytetu lwowskiego rozpisyje niniejszem konkurs celem obsadzenia posady mechanika Zakładu fizycznego w tymże Uniwersytecie.

Do tej posady podurzędniczej należą normalne pobory służbowe według ustawy z dnia 25 sierpnia 1908 L. Dz. p. p. 204 i Rozporządzenia wszystkich Ministrów z dnia 22 listopada 1908 L. Dz. p. p. 234, tudzież właściwy we Lwowie dodatek aktywalny.

Kandydat powinien udowodnić:

1. że nie przekroczył czterdziestego roku życia (ta granica wieku odpada dla t. zw. certyfikatystów) i włada doskonale językiem polskim w mowie i piśmie,

2. że ukończył z dobrym skutkiem państwową wyższą szkołę przemysłową lub równorzędną zakład zagraniczny (n. p. Technikum Mittweida), albo że złożył egzamin fachowy na mechanika precyzyjnego, albo też, że posiada nabyte w jakikolwiek inny sposób wiadomości i wykształcenie fachowe, nie dające się uzyskać bez szczególnego poprzedniego przygotowania.

Do obowiązków mechanika należy:

Samodzielne wykonywanie rysunków techniczno-konstrukcyjnych wedle otrzymywanych wskazówek i budowanie przyrządów na tej podstawie;

konserwowanie i naprawa lub przerabianie przyrządów istniejących w zbiorach Zakładu;

pomoc przy ćwiczeniach praktycznych studentów w warsztacie mechanicznym wedle otrzymywanych wskazówek;

utrzymywanie w porządku pod osobistą odpowiedzialnością maszyn, urządzeń i narzędzi warsztatowych.

Praca w warsztacie trwa normalnie ośm godzin dziennie, w razie koniecznej potrzeby jednakowoż zobowiązany jest mechanik pracować dłużej wedle otrzymywanych wskazówek.

Posada ta zostanie nadana prowizorycznie na jeden rok, poczem może nastąpić zatwierdzenie w urzędzie.

Podania wraz z dokumentami należy wnieść do Senatu akademickiego c. k. Uniwersytetu lwowskiego, ul. św. Mikołaja 4, do dnia 15 grudnia 1912. Jeżeli kandydat jest w służbie publicznej, powinien podanie swe wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. L. 60 pierwszeństwo do otrzymania tej posady mają wystużeni podoficerowie c. i. k. armii, posiadający certyfikat uprawnienia, a dopiero w braku takich kandydatów, posiadających wyżej podane warunki, będą uwzględnieni inni kandydaci.

Z Senatu akademickiego c. k. Uniwersytetu lwowskiego.

Lwów, 15 października 1912.

Beck m. p.

L. cz. Prez. 30.107 (12934)

K o n k u r s.

W sądzie powiatowym w Wojniatowie jest do obsadzenia posada sędziego powiatowego i szacelnika sądu w VIII. klasie rangi, ze systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o tę, lub o takie same posady posady w innych sądach w Galicji wschodniej opróżnić się mogące, należy wnieść do dnia 31 października 1912 do Prezydium sądu obwodowego w Stanisławowie.

Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 12 października 1912.

L. 2498 (12972)

Ogłoszenie konkursu.

W c. k. Akademii weterynaryi we Lwowie będą nadane od 1 stycznia 1913 trzem zwyczajnym słuchaczom czteroletnich akademickich studiów weterynaryjnych państwowe stypendya w kwocie po 600 kor. rocznie.

Stypendya te nadaje c. k. Ministerstwo wyznosi i oświaty w porozumieniu z c. k. Ministerstwem rolnictwa.

Pobieranie tych stypendyów, których wypłata asygnowana będzie w miesięcznych ratach z dołu zależy od nienagannego zachowania się i dowodu, że uczeń w tych półroczach w których nie ma żadnych egzaminów złożył egzamina kollokwalne co najmniej z dwóch przedmiotów z postępem zadowalniającym.

Dalsze pobieranie tych stypendyów może być dozwolone po ukończeniu IV. roku na przeciąg trzech miesięcy, celem złożenia egzaminów ścisłych.

Kompetenci ubiegający się o te stypendya mają podania swoje wnieść najpóźniej do dnia 31 października 1912 do do Rekto-



ratu c. k. Akademii weterynaryi we Lwowie dołączając następujące załączniki:

1. metrykę chrztu względnie uradzenia,
2. świadectwo szepienia ospy,
3. dowód obywatelstwa austriackiego,
4. świadectwo ubóstwa,
5. świadectwo dojrzałości uprawniające do uczęszczania do szkół wyższych lub świadectwo już ukończenia z dobrym wynikiem pojedynczych lub studyów w c. k. Akademii weterynaryi.

Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 10 października 1912.  
Za c. k. Namiestnika:  
K a d y i.

L. cz. Prez. 30.162 (12837)  
K o n k u r s.

W okręgu c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie są do obsadzenia posady sędziów powiatowych w VIII. klasie rangi ze systemizowanymi poborami, a to dwie w Sądzie krajowym we Lwowie i po jednej w sądach obwodowych względnie powiatowych w Brzeżanach, Samborze, Przenyślu, Trembowli, Podhajcach i Rymanowie.

Z posad tych są trzy nowosystemizowane, a to po jednej w sądzie krajowym we Lwowie i sądach obwodowych w Brzeżanach i Samborze.

Ubiegający się o te lub o takie same posady w innych sądach kolegialnych lub powiatowych w Galicji wschodniej opróżnić się mogące, wniosą swoje należycie udokumentowane podania najdalej do dnia 31 października 1912 do odnosnych Prezydentów Trybunałów I. instancyi.

Z Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego.  
Lwów, dnia 12 października 1912.

## Upadłości.

L. cz. S. 3/12 (1) (12881 2-3)  
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zezwolił na otwarcie konkursu do majątku p. Aryego Rubinfeldta.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radeę Sądu kraj. Aleksandra Brückmana, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Romana Witoszyńskiego w Lisku.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 23 października 1912, godz. 9 przedpołudniem w c. k. sądzie powiatowym w Lisku, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Lisku najdalej do dnia 17 listopada 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 22 listopada 1912 godz. 9 przedpołudniem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów skutecznych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiając się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Lisku, lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Sanok, dnia 11 października 1912.

G. Zl. S. 34/12 (1) (12885 1-3)  
C o n c u r s e d i c t.

Das k. k. Kreisgericht Tarnopol hat die Eröffnung des Concurses über das Vermögen des Nuchim Morgenstern, nicht registrierten Schnittwarenhändlers in Strusów bewilligt.

Der k. k. Bezirksrichter Stanislaus, Tytus Lindner in Trembowla wird zum Concurscommissär, Herr Dr. Wladimir Zarzycki,

Landesadvocat in Trembowla zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 29 October 1912 Vormittags 10 Uhr, bei dem k. k. Bezirksgerichte in Trembowla anberaumten Tagsatzung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerausschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 24 November 1912 bei dem k. k. Bezirksgerichte in Trembowla nach Vorschrift der Concursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 28 November 1912 Nachmittags 3 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen.

Gläubiger, welche die Anmeldefrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die Liquidierungstagsatzung wird zugleich als Vergleichstagsatzung bestimmt.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Gazeta Lwowska“ erfolgen.

Gläubiger, die nicht in Trembowla oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfange der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Concurscommissärs für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.  
Tarnopol, am 14 October 1912.

## Spadki.

L. cz. A. IV. 39/12 (14) (12673 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie

podaje do wiadomości, iż Anna Dowhan, służąca, zmarła we Lwowie dnia 25 grudnia 1911 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sąd tut. niema wiadomości, czy i które osoby mają prawo do tego spadku, przeto wzywa wszystkich, którzy z jakiegokolwiek tytułu rościłi sobie prawa do spadku, aby donieśli w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu o swych prawach sądowi wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenie do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykazali tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznanym spadek, dla którego ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Stefana Frenkla we Lwowie. W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie przypadnie nieobjęta część spadku względnie cały spadek jako bezdziedziczny c. k. Skarbowi Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział IV.  
Lwów, dnia 19 sierpnia 1912.

L. cz. A. IV. 307/11 (12732 3-3)  
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach podaje do wiadomości, że Anna Tataryn zmarła w Dobrowodach 26 maja 1905 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu ustawowego dziedzica Katarzyny Kuźmińskiej nie jest znane wzywa się ją, aby w przeciągu roku, licząc od daty edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym wypadku przewód spadkowy zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem adwokatem dr. Finklem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Podhajce, dnia 16 sierpnia 1912.

## Amortyzacje.

L. cz. T. 17/12 (1) (12666 3-3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Mendla Schwama i Sali Backtrog, właścicieli realności w Stryju przez

adw. dr. Goldsteina w Stryju wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych 8 weksli, na których były umieszczone podpisy wnioskodawców jako akceptantów, a z których 7 weksli opiewało na kwotę po 2000 koron, a jeden weksel na kwotę 1400 koron, a zresztą były niewystawione.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni po ogłoszeniu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stryj, dnia 3 października 1912.

L. cz. T. 117/12 (1) (12692 3-3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Szymona Blatta wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla następującej treści: Am 8 Jänner 1913 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre eigene die Summe von Kronen Einhundertachtzig den Wert in Waren und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Frau Ester Weit Lemberg zlb. Lemberg Owocowa 4, Simon Blatt mp., Angenommen Ester Weit mp. a tergo Simon Blatt mp., Jakób Porjes mp. Gołuchowski 8

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 26 września 1912.

L. cz. T. VI. 17/12 (2) (12642 3-3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Michała Senkowskiego w Borysławiu wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego Spółki kredytowej członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, wystawionego dnia 18 marca 1907 do L. 549, a opiewającego na polię Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie Nr. 44 655, 75 101, 91 395, 99 591 i 106 079.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu, liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.  
Kraków, dnia 27 marca 1912.

L. cz. T. IV. 15/12 (3) (12663 3-3)  
E d y k t.

Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci.

Wojciecha Załłoki z Międzyrzeczerwienego, urodzonego w dniu 1 kwietnia 1838, który przed 55 laty wedle zeznań świadków Józefa Rafacza, Szymona Chramca i Józefa Rafacza, tudzież poświadczenia Zwierzchności gminnej w Międzyrzeczwie z dnia 4 czerwca 1912, wydał się z gminy Międzyrzeczwie i od tego czasu słuch o nim zaginął.

Wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Wojciech Załłoka z Międzyrzeczwiegoni poniósł śmierć, przeto na prośbę Jakóba Załłoki w Międzyrzeczwie wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaśszej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo kuratora c. k. notariusza Michała Struskiewicza w Czarnym Dunajcu aż do dnia 15 lipca 1913 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaśszej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 6 lipca 1912.

L. cz. T. 109/12 (4) (12700 3-3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Jędrzeja Radomańskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej gal. Kasy Oszczędności Nr. 14.712 na nazwisko „Jędrzej Radomański“ i na kwotę 86 kor. 19 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 27 września 1912.

G. Zl. Ne. IV. 155/12 (2) (12848 3-3)  
A m o r t i s i e r u n g.

Auf Ansuchen des Ladislaus Babisz, Spiritusraffineur in Lemberg wird das Ver-

fahren zur Amortisierung des dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Bezugsscheines Nr. 259.634 auf das Türkeulos Nr. 123.713 ausgestellt von der kk. priv. Bank Wechselstuben Aktiengesellschaft „Mercur“ in Wien I Wollzeile 1, eingeleitet.

Der Inhaber dieses Bezugsscheines wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahr geltend zu machen, widrigenfalls derselbe nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Bezirksgericht, S I., Abt. IV.  
Lemberg, am 8 August 1912.

L. cz. T. 9/12 (1) (12801 3-3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Chaima Vogla kupca w Sołotwinie, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę wysłanego w zwykłej posyłce, a na pocztę dnia 10 maja 1912 zagubionego weksla na 2100 kor. opiewającego, płatnego 1 października 1912, podpisanego przez Adolfa Hechta w Perchach p. Sołotwina, jako akceptanta Abrahama Vogla w Sołotwinie jako wystawcę, a Chaima Vogla jako żyranta.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, by do dni 45 od dnia płatności t. j. do dnia 15 listopada 1912 włącznie weksel ten sądowi przedłożył, gdyż inaczej weksel ten za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stanisławów, dnia 25 maja 1912.

L. cz. II. 18/12 (1) (12649 3-3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Maurycego Rennerta właściciela realności w Krakowie ulica św. Marka 1. 18 wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zagubionego weksla z daty Kraków, dnia 10 grudnia 1911, dnia 10 czerwca 1912 płatnego, na kwotę 21.000 kor. opiewającego przyjętego przez p. Maurycego Rennerta a wystawionego przez p. Rozalię Rennert.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby go przedłożył tut. sądowi w ciągu 45 od ostatniego ogłoszenia edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten uznany będzie za bezskuteczny.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział II.  
Kraków, dnia 17 września 1912.

L. cz. T. VI. 65/12 (2) (12650 3-3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Toni Allweiss w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładowej Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 271 991 na kwotę 500 koron opiewającej na imię wnioskodawczyni wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

Czasokres liczy się od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.  
Kraków, dnia 12 września 1912.

L. cz. T. VI. 66/12 (1) (12651 3-3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Grzegorza Agopsowicza w Horodence wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo wnioskodawcy skradzionego kwitu depozytowego Spółki kredytowej członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z daty Kraków, dnia 22 lipca 1912 L. r. cz. 7469, opiewającego na polię krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń Nr. 127 647 na 2000 kor.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

Czasokres liczy się od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.  
Kraków, dnia 8 września 1912.

L. cz. T. II. 19/12 (1) (12652 3-3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Jadwigi Schneidrowej w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionych dwu weksli równobrzmiących — spisanych na blankietach za 8 kor., datowanych Kraków dnia 10 kwietnia 1912, opiewających każdy na 10.000 kor., wystawionych przez p. Jadwigę Schneidrową i na jej zlecenie, płatnych 10 października 1912, przyjętych przez p. Henryka Siedliskera.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby złożył je w tutejszym Sądzie w ciągu 45 dni po ich zapadłości t. j. do 25



listopada 1912, gdyż w przeciwnym razie po upływie powyższego czasokresu za nieistnienie uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział II.  
Kraków, dnia 20 września 1912.

L. cz. T. IV. 16/12 (3) (12843 3—3)  
A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Katarzyny Gąsiorowej żony Jędrzeja w Przysiekach, wdruża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo wnioskodawczyni skradzionej książeczki wkładowej Towarzystwa zaliczkowego w Jasle stowarzyszenia zarejestrowanego z poręką ograniczoną Nr. 4448 na imię Katarzyny Gąsior opiewającej, której stan wkładek w dniu 1 lipca 1912 wynosił 415 kor. 13 h.

Posiadaczka powyższej książeczki wzywa się, aby zgłosiła się ze swoimi prawami do powyższej książeczki w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Jasło, dnia 28 września 1912.

L. cz. T. 4/12 (6) (12802 3—3)  
Wdrożenie postępowania celem uznania Emila Pfistera syna Jana za zmarłego.

Dekretem dziedzictwa c. k. sądu powiatowego w Białej z 16 maja 1893 L. 11.531 (IV. 92.90) po zmarłym w roku 1890 w Białej Józefie Alojzym Pfisterze przyznano spadek między innymi niewiadomemu z miejsca pobytu Emilowi Pfisterowi synowi Jana (nauczyciela rysunków szkoły realnej w Stanisławowie zmarłego w roku 1863) w 5/48 częściach.

Spadek ten w gotówce ulokowany na książeczkę kasy oszczędności miasta Białej, deponowany w sądzie wynosi obecnie 1696 kor. 76 hal. z pn.

Emil Pfister służył przy 58 pułku piechoty w Stanisławowie w latach 1875 do 1879.

W roku 1879 opuściwszy służbę znikł ze Stanisławowa bez śladu i od tego roku nie dał znaku życia o sobie.

W sprawie spadkowej po s. p. Alojzym Pfisterze w roku 1891 wzywano go 3 krotnie edyktami w „Gazecie Lwowskiej” do objęcia spadku lecz bezskutecznie.

Edyktem z 15 października 1891 ustanowiono kuratorem dr. Juliusza Schmetterlinga, adwokata w Bielsku.

Dnia 24 grudnia 1911 przesłuchani krewni Emila Pfistera, przez swego pełnomocnika dr. Józefa Schmetterlinga, tudzież przesłuchany dnia 3 lipca 1912 dr. Juliusz Schmetterling kurator tegoż Emila Pfistera, zeznają że od roku 1879 nie mają żadnych o nim wiadomości.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. c. przeto wdruża się na prośbę Adolfa Nechiego, Ryszarda Nechiego, Roberta Nechiego, Oskara Nechiego w imieniu własnym oraz jako kuratora umysłowo chorej Józefiny Nechi wszystkich we Wiedniu, Ireny Heller urodz. Nechi we Wiedniu, Luizy Flor urodz. Pfister we Wiedniu, Alojzego Pfister we Wiedniu, Józefa Pfistera we Wiedniu, Konstantyna Weiss ur. Pfister we Wiedniu, Adolfiny Pfister we Wiedniu, Matyldy Pfister we Wiedniu przez pełnomocnika dr. Józefa Schmetterlinga adw. w Białej postępowanie celem uznania Emila Pfistera syna Jana za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. dr. Alexiewiczowi, adwokatowi w Stanisławowie wiadomości o powyż wymienionym Emilu Pfisterze synie Jana, którego zarazem wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 października 1913 roku rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stanisławów, dnia 10 sierpnia 1912.

## Wyroki prasowe.

L. Pr. III. 114/12 (3) (12788)  
Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 50 czasopisma „Nowy Humorysta” z daty Kraków, dnia 20 października 1912 artykuły względnie ustępy artykułów pod tytułem: „Po złożeniu obrony” od słów: „Podezas narady Trybunału” aż do słów: „zbieranie sił do walki” (str. 2 i 3), zawiera w swej osnowie znamiona występku z § 300 u. k., że zakazuje się rozszerzania inkryminowanego ustępu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.  
Kraków, dnia 12 października 1912.

L. Pr. III. 113/12 (3) (122690)  
Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 50 czasopisma „Nowy Humorysta” z daty Kraków, dnia 20 października 1912 artykuły względnie ustępy artykułów pod tytułem:

1. „Browiny” a w nim 4 zwrotki, zaczynające się od słów: „Imnie oddała raz...” i kończące się słowami „... ma przywilej”,  
2. „W szkole” w całości — od słów „...nauczyciel...” do końca,

3. „Komiczne ogłoszenia z ustępem „wynajmę” w całości, — zawierają w swej osnowie znamiona występku z § 516 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów, względnie inkryminowanych ustępów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III.  
Kraków, dnia 11 października 1912.

## Kuratele.

L. cz. L. IV. 8/12 (12689)  
E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Wojciecha Gutowskiego Stefana ze Sniatyna.

Kuratorem jego ustanowiono p. Waleriana Gruszeckiego Józefa w Sniatynie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Sniatyn, dnia 16 lipca 1912

L. cz. L. 6/11 (9) (12725)  
E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Chaję Waldgütter w Husiatynie.

Kuratorem jej ustanowiono Wolfa Meiselmanna w Husiatynie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Husiatyn, dnia 18 lutego 1912.

L. cz. P. 93/12 (8) (12916 2—3)  
E d y k t.

Dmytr Hejtota syn Petra z Babiarki obecnie w Ameryce przebywający uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiony Smań Prokopij ze Strupkowa.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Ottynia, dnia 17 sierpnia 1912.

L. cz. L. 3/11 (15) (12724)  
E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Grzegorza Prekula w Postolówce.

Kuratorem jego ustanowiono Stacha Furgala w Postolówce.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Husiatyn, dnia 13 marca 1912.

L. cz. L. 6/9 (12723)  
E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Ilka Łozę w Szydłowcach.

Kuratorem jego ustanowiono Semka Pastucha w Szydłowcach.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Husiatyn, dnia 10 sierpnia 1909.

L. cz. P. VI. 71/12 (4) (12733)  
E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Katarzynę Denega w Toustobabach.

Kuratorem jej ustanowiono Danyłę Denega w Toustobabach.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Podhajce, dnia 20 czerwca 1912.

L. cz. P. III. 83/12 (12734)  
E d y k t.

Za marnotrawną uznano Maryę Kubaj w Nowosiółce.

Kuratorem jej ustanowiono Jacka Piórę w Nowosiółce.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Podhajce, dnia 13 kwietnia 1912.

## Różne obwieszczenia.

L. VIII. 843/25 (12933 2—3)  
Ogłoszenie.

Wyznaczony w ogłoszeniu tutejszem z dnia 18 września 1912 termin wnoszenia podań o przyjęcie na niższy kurs kształcenia państwowych drogomistrzów przedłuża się na mocy reskryptu c. k. Ministerstwa robót publicznych z dnia 7 października l. 51.068 VII. do 20 października 1912.

Lwów, dnia 16 października 1912.  
Z c. k. Namiestnictwa.  
Za c. k. Namiestnika:  
Ustyjanowski.

Do L. 24.472/912 (12857 3—3)  
Z a w e z w a n i e.

W przechowaniu c. k. gł. Urzędu cłowego w Krakowie znajduje się 93 kg. netto sacharyny, zakwestyonowanej dnia 2 września 1911 przez powyższy Urząd cłowy na

dworcu kolejowym w Krakowie a przez adresata Izraela Kaufmanna w Krakowie niepodjętej.

Ponieważ obecne miejsce pobytu właściciela powyższej sacharyny jest tutaj niewiadome, przeto w myśl §§ 621 i 622 s. u. k. wzywa się przeto każdego, ktoby rościł sobie prawo do powyższej sacharyny, aby w przeciągu 90 dni, począwszy od dnia obwieszczenia niniejszego zawezwania, jawił się w kancelaryi urzędowej c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Krakowie, w przeciwnym bowiem razie postąpi się z przytrzymanymi rzeczami podług prawa.

Z c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego.  
Kraków, dnia 6 października 1912.

L. 28.571/13 (12974 1—3)  
E d y k t.

Odnosnie do reskryptu c. k. Namiestnictwa z dnia 12 października 1912 l. VIII. a. 1724/2 edykt c. k. starostwa we Lwowie z dnia 28 września 1912 l. 47.410 ogłoszony w Dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej” z dnia 4 października 1912 N. 228 co do przeprowadzenia dochodzenia prawno-wodnego łącznie z rozprawą wywiastającą w sprawie prośby gminy miasta Lwowa o konsens na budowę wodociągu dla Lwowa ze Sztą w powiecie jaworowskim do Woli dorostąńskiej zmienia się w ten sposób, że ewentualne zarzuty pisemne przed terminem rozprawy wnoszące należy do c. k. starostwa w Jaworowie.

Termin i inne postanowienia wydane go przez starostwo lwowskie obwieszczenia utrzymuje się w mocy.

C. k. Starostwo w Jaworowie.  
Jaworów, 14 października 1912.

(12976 1—3)  
Ogłoszenie.

Dnia 12 października 1912 wpisano na listę adwokatów dr. Karola Auerbacha, dr. Benjamina Eliasza Grunda i dr. Karola Nahlka wszystkich trzech z siedzibą we Lwowie, dr. Maryana Mateusza Bobrowskiego z siedzibą w Brzeżanach i dr. Feliksa Godowskiego z siedzibą w Szczercu.

Adwokat dr. Natan Hermelin zgłosił zamiar przesiedlenia się ze Szczercu do Lwowa.

Dnia 9 października b. r. zmarł adwokat dr. Feliks Woyanowski we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.  
Lwów, dnia 14 października 1912.

L. 61.876 (12973 1—3)  
Obwieszczenie.

Wskutek rekursów wniesionych przeciw rezolucji c. k. Starostwa w Chrzanowie z dnia 28 grudnia 1908 l. 46.627, którą udzielono Augustowi Raczynskiemu, właścicielowi dóbr w Trzebini policyjno-przemysłowego konsensu na urządzenie rafinerii nafty, olejów mineralnych, benzyny i parafiny w Trzebini wsi na par. gr. lk. 1098/1, zezwolenia na założenie stacji pompowej i przeprowadzenia wodociągu za pomocą rur lanych z rzeki „Chochoł” do fabryki, zezwolenie na pobór wody dla celów produkcji z tejże rzeki w ilości 145 m<sup>3</sup> na godzinę i na odprowadzenie wód odpływowych przy fabrykacji zużytych z fabryki do rzeki „Chochoł” napowrót, zarządził c. k. Namiestnictwo z dnia 27 lipca 1910 L. XV. a. 4136/12 i reskryptem z dnia 18 września 1912 l. XV. a. 2647/33 przeprowadzenie dodatkowych dochodzeń wodno-prawnych w następujących kierunkach, a mianowicie:

Przedmiotem dochodzenia będzie:

I. Sprawdzenie, jaką ilość wody w rzeczywistości potrzebują obecnie istniejące Zakłady o sile wodnej na potoku „Chochoł” przy obecnym stanie ich urządzeń do poboru wody.

II. Sprawdzenie jaką ilość wody z potoka „Chochoł” niezbędnie potrzebują mieszkańcy Chrzanowa do celów gospodarczych i jaka ilość wody musi pozostać w potoku „Chochoł”, aby nie zagrażał brak wody na wypadek niebezpieczeństwa pożaru.

III. Zbadanie projektu urządzeń do poboru wody z potoku „Chochoł” i do odprowadzania wody z rafinerii do tego potoku z powrotem.

IV. Zbadanie projektowanych urządzeń mających służyć do odczyszczania wody odprowadzanej z rafinerii do potoku „Chochoł”.

V. Sprawdzenie i wyjaśnienie, czy i o ile uzasadnione są zastrzeżenia Dyrekcji c. k. kolei państwowych, że wobec projektowanego sposobu pompowania wody ze studzien na terytorium rafinerii urządzeń się mających może wyniknąć brak wody w studni kolejowej.

Dochodzenie w powyższej sprawie odbędzie się dnia 25 listopada 1912 o godz. 9 rano na miejscu i ewentualnie w dniu następnym.

Komisja zbiorze się w wyżej podanym dniu o oznaczonej godzinie na dworcu kolejowym w Trzebini.

Dotyczące plany i projekta mogą przeglądać strony interesowane od dnia 20-go października do 20 listopada b. r. włącznie w c. k. starostwie w biurze Nr. 5 w godzinach urzędowych.

O czym zawiadamia się z uwagą, że strony interesowane mogą wnosić zarzuty przed terminem komisijnym na piśmie do c. k. Starostwa ustnie lub pisemnie podczas rozprawy do protokołu komisijnego i z tem dalszem zastrzeżeniem, że później wniesione zarzuty nie będą uwzględnione po myśli § 82 kraj. ust. wodnej.

Chrzanów, 10 października 1912.  
Kierownik c. k. starostwa:  
Chyliński.

L. 134.162/III. (12975)  
W e z w a n i e.

C. k. gal. Dyrekcja poczt i telegrafów we Lwowie wzywa niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu byłą ekspedientkę pocztową z udołnieniem oficyantki pocztowej Helenę Kotowicz, ostatnio zajętą przy c. k. urzędzie pocztowym w Psarach, aby najdalej do dnia 14 licząc od dnia pojawienia się niniejszego wezwania, zgłosiła się w Dep. III. pemienionej c. k. Dyrekcji poczt we Lwowie i samowolnie opuszczenie służby, oraz zatajenie miejsca pobytu usprawiedliwiła, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego terminu zostanie po myśli § 78 ordynacji służbowej z roku 1852 w drodze dyscyplinarnej ze służby przy c. k. Zakładzie pocztowo-telegraficznym wydalona.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów dla Galicji.

Lwów, dnia 11 października 1912.

C. k. Prezydent:  
Wopatarni,

L. cz. C. 534/12 (1) (12922)  
E d y k t.

Przeciw Rozalii z Jakimów Smutek, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. c. k. sądu przez Józefa Smutka z Mostkowskiego pozw o 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 17 października 1912 o g. 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej Rozalii Smutek ustanawia się p. Antoniego Smutka w Mostkach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Ulanów, dnia 30 września 1912.

L. cz. C. III. 72/12 (3) (12952)  
E d y k t.

Przeciw Piotrowi Podkinemu po Janie z Huciska Jawornickiego i tow., których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Towarzystwo zaliczkowe w Dynowie pozw o 355 kor. 89 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 21 października 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Piotra Podkinego i tow. ustanawia się p. dr. Bernfelda adw. kraj. w Dynowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Dynów, dnia 4 września 1912.

L. cz. C. I. 247/12 (1) (12960)  
E d y k t.

Przeciw nieznannej z życia i miejsca pobytu Franciszce z Boguckich Hrywniak, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Łące przez Piotra Danickiego w Dublanach pozw o zapłatę 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy w tut. sądzie b. Nr. 5 na dzień 21 października 1912 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw pomienionej pozwanej ustanawia się p. Jana Artymowicza naczelnika gminy w Dublanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Łąka, dnia 10 września 1912.

L. cz. C. I. 260/12 (1) (12961)  
E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Zdzisława Nowosieleckiego z Bilinki, która dotąd objęta nie została, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Łące przez Ignacego Mizgajskiego pozw o zapłatę 922 kor. 40 hal.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono



audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 18 listopada 1912 o godz. 8 rano w tut. sądzie, b. Nr. 5.

Celem strzeżenia praw rzeczowej masy spadkowej ustanawia się p. Leona Czomkiewicza c. k. notaryusza w Łące, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pomienioną masę w rzeczowej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona objęta nie zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Łąka, dnia 9 października 1912.

L. cz. C. II. 381/12 (1) (12953)  
E d y k t.

Przeciw Józefowi z Salachów Chmajowej z Rudny małej, której miejsce p. bytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Maryannę Majchrową i Jadwigę Milewską pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 180 i 470 gm. Rudna mała.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 22 października 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Chmajowej ustanawia się p. Ignacego Chmaja z Rudny małej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczowej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Głogów, dnia 3 października 1912.

L. cz. Cw. 4538/12 (1) (12938)  
E d y k t.

Przeciw Mathiasowi Eckerowi ze Stojanowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Towarzystwo Radziechowskie kredytowe w Radziechowie stow. zarej. z ogr. por. pozew o 1420 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Mathiasa Eckera ustanawia się p. dr. Mittelmanna adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mathiasa Eckera w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział II.  
Złoczów, dnia 28 września 1912.

L. cz. Cw. 2532/12 (1) (12879)  
E d y k t.

Przeciw Andrzejowi Sowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Towarzystwo zaliczkowe i oszczędności w Rzeszowie pozew o 450 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Andrzeja Sowy ustanawia się p. adw. dr. Kanera w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Andrzeja Sowę w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Rzeszów, dnia 31 sierpnia 1912.

L. cz. C. II. 577/12 (12) (12955)  
E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po b. p. Jakóbie Schächterze, który zmarł dnia 8 sierpnia 1912 w Jarosławiu wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jarosławiu przez Pepi Sturm pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 29 października 1912 o godz. 11 rano, sala Nr. II.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy ustanawia się p. dr. Jakoba Meiselsa, adwokata w Jarosławiu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie w rzeczowej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona nie zostanie objęta lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Jarosław, dnia 7 października 1912.

L. cz. C. I. 280/12 (12970)  
E d y k t.

Przeciw Józefowi Pasiecznemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Wojniłowie przez Paraskiewę Paszko 2-o Pasieczną pozew o unieważnienie kontraktu darowizny.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 6 listopada 1912 godz. 10 rano w tym sądzie, biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Abrahama Nadla, adwokata w Wojniłowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po-

zwanego w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Wojniłów, dnia 5 października 1912.

L. Prez. 2800 (18) 2/12 (12705)  
O b w i e s z c z e n i e

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na IV. zwyczajną z dniem 2 grudnia 1912 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Jasle, przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych c. k. prezydenta sądu obwodowego dr. Władysława Kruczkiewicza, zaś zastępcami przewodniczącego radców sądu krajowego Stanisława Turskiego, Józefa Górskiego, Władysława Mossora i Józefa Klimackiego.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.  
Jasło, dnia 8 października 1912

L. cz. Cw. 3066/12 (3) (12949)  
E d y k t.

Przeciw Pawłowi Isków z Folwarków, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Kasę kredytową dla rolnictwa w Złoczowie pozew o 340 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 11 lipca 1912 l. cz. Cw. 3066/12 (1).

Celem strzeżenia praw Pawła Isków ustanawia się p. dr. Wiśniewskiego, adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Pawła Isków w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Złoczów, dnia 29 września 1912.

L. cz. C. I. 343/12 (12967)  
E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Pyłypowi Hajduczok z Hujcza, którego miejsce pobytu nie jest znane wniesiony został pozew przez Maryę Jacków zam. Sidelnyk z Hujcza o zniesienie współwłasności.

Na podstawie tego pozwu wyznaczona została audyencya na 5 listopada 1912 o godzinie 8 rano, sala Nr. 3.

Celem strzeżenia praw tego pozwanego ustanowiono kuratorem adwokata dr. Lewickiego w Rawie, który w rzeczowej sprawie zastępywać będzie pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo tegoż.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Rawa, dnia 26 września 1912.

L. cz. Prez. 1332 18 P/12 (12787)  
O b w i e s z c z e n i e

W VI zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych, których posiedzenia w s. k. sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 2 grudnia 1912 o godz. 8.30 przed południem zamianowało Prezydium c. k. wyższego sądu sądu krajowego Przewodniczącym c. k. radca Dworu i prezydenta sądu krajowego karnego Jana Kiliana, zaś zastępcami tegoż c. k. radców wyższego sądu krajowego: Jana Hirscha, Jakoba Löbensteina, Franciszka Kohmanna, Antoniego Piskozuba, Jana Wisłockiego, Wincentego Mromilńskiego, Kazimierza Janko, Henryka Kwiatkowskiego, Edmunda Philipa i c. k. radców sądu krajowego: Tadeusza Rybickiego, Feliksa Orzelskiego, Romana Lewickiego, Edmunda Swierczyńskiego i Józefa Wiktora 2 im. Willaume.

Prezydium c. k. Sądu krajowego karnego.  
Lwów, dnia 10 października 1912.

L. cz. E. 688 12 (3) (12965)  
E d y k t.

W sprawie egzekucyjnej Chaskla Müllera w Krynicy przeciw spadkobiercom s. p. Maryi z Polańskich Synowiec o 52 kor. z pn. ma być doręczoną uchwała z dnia 23 sierpnia 1912 l. cz. E. 688/12 (I.) Parascie Synowiec, Ewie Synowiec, Julianie Synowiec i Annie Synowiec.

Ponieważ niewiadomo gdzie Paraska, Ewa i Julianna Synowiec przebywają — ustanawia się dlań, tudzież dla nieobjętej masy spadkowej s. p. Anny Synowiec, celem strzeżenia ich praw kurators, w osobie Piotra Tyłiszczaka naczelnika gminy w Powroźniku.

Tenże kurator zastępować je będzie w rzeczowej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki one w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Muszyna, dnia 19 września 1912.

L. cz. C. III. 196/12 (2) (12951)  
E d y k t.

Przeciw Franciszkowi Gaska z Lasków, którego miejsce pobytu jest nieznane,

wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Towarzystwo oszczędności i kredytu w Dynowie pozew o 800 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 21 października 1912 o godzinie 9 przed poł. w biurze Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Franciszka Gaskę ustanawia się p. Adama Marcinkiewicza, c. k. notaryusza w Dynowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Gaskę w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Dynów, dnia 29 sierpnia 1912.

## Firmy.

L. cz. Firm. 408/12 Rg. A 91 (12754 3—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Grybów.

Brzmienie firmy: Wyszynk trunków, herbaty, bilard i masarstwo.

Przedmiot przedsiębiorstwa: jak wyżej.

Właściciel: Szczepan Nalepa.

Dzień wpisu: 11 października 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 28 września 1912.

L. cz. Firm. 151/12 Rg. A. 174 (12809 3—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru Rg. A. dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Stanisławów.

Brzmienie firmy: I. Kisielewski, następca R. Malinowski, Stanisławów, plac Mickiewicza.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów korzennych.

Właściciel: Roman Malinowski.

Podpis firmy następuje w ten sposób, iż pod powyższem brzmieniem firmy umieści właściciel firmy Roman Malinowski swój podpis „R. Malinowski“.

Dzień wpisu: 25 lipca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 25 lipca 1912.

L. cz. Firm. 502/12 Rg. A. 172 (12808 3—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru Rg. A. należy wciągnąć co następuje:

Siedziba firmy: Stanisławów.

Brzmienie firmy: Butz & Błażek.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie handlu towarów białych i t. p. w Stanisławowie.

Forma spółki: jawna spółka handlowa. Spółnicy osobicie odpowiedzialni: Gustaw Butz, kupiec, Jan Błażek, kupiec, obaj w Stanisławowie.

Spółka zawarta została na czas nieograniczony, a rozpoczęła swoją działalność dnia 1 stycznia 1912.

Do zastępstwa spółki i podpisywania firmy uprawniony jest każdy ze spółników z osobna.

Podpis firmy nastąpi w ten sposób, iż każdy ze spółników podpisywać będzie firmę grzmieniem „Butz & Błażek“.

Dzień wpisu: dnia 8 lipca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 8 lipca 1912.

L. cz. Firm. 548/12 (12806 3—3)  
Stow. IV. 301.

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Monasterzyska.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Monasterzyskach stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: Monasterzyska, 19 maja 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności i w miarę funduszy, pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemysle i handlu, a to z funduszy, które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej, nieograniczonej poręki swych członków:

b) danie możliwości do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych, a marnie leżących, w ten sposób, iż Spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności,

c) popieranie tworzenia Spółek i sto-

warzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu.

Czas trwania: nieograniczony.

Zarząd: Ks. Antoni Joniec proboszcz w Monasterzyskach przełożony, Maksymilian Leitner właściciel realności w Monasterzyskach zastępca przełożonego, Leon Ziarkiewicz właściciel realności w Monasterzyskach, Paweł Zyromski gospodarz w Polwarkach, Józef Omikiewicz gospodarz w Monasterzyskach, Adam Grzegorzczak gospodarz w Monasterzyskach, Andrzej Radymski gospodarz w Monasterzyskach członkowie zarządu.

Podpis firmy (F. Z.) następuje w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilą) firmy kładzie podpis przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem Spółki, a w razie potrzeby w „Czasopiśmie dla spółek rolniczych“ wydawanem przez krajowy Patronat.

Udział członka wynosi dziesięć (10) koron, a jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Odpowiedzialność: jest nieograniczona. Spółka poddaje się opiece i nadzorowi Wydziału krajowego.

Data wpisu: 8 lipca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 8 lipca 1912.

Ч. сн. Фирм. 501/12 Ст. IV. 309 (12814 3—3)

Впис фирми стоваришениа заробкового и господарского.

Вписано до реестру заробкових и господарских стоваришень.

Осідок стоваришениа: Космач коло Солотвини.

Фирма звучить: Спілька ощадности і позичок в Космачи коло Солотвини, стоваришениа зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: Космач к. Солотвини 1 жовтня 1911 р.

Предмет підприємства а старати ся о материяльне і моральне піднесенє членів спільки іменно:

а) уділяти членам по мірі потреби, пожиточности ціли і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислі і торговлі, а то з фондів, які спілька на тую ціль збирає при помочи спільної, необмеженої поруки своїх членів,

б) дати можливість помішувати на процент гроші заощаджені, а марно лежачі в той спосіб, що спілька приймає і опроцентовує вкладки щадників,

в) підпирати творене спільок і заробкових та господарских стоваришень в окрузі спільки.

Час треваниа необмежений.

Заряд складає ся з настоятеля о Івана Мокрицкого, сотрудника в Космачи, Николи Степанюка, господаря в Космачи, яко заступника председателя, Івана Кеценка, господаря і півця церков. в Космачи, яко члена заряду, Николи Бойчука і Семена Вітюка, господарів в Космачи, яко членів заряду.

Спільку підписує ся тим способом, що під печаткою (стампільною) фирми кладає підписе настоятель заряду вглядно его заступник і оден з членів заряду.

Оголошєня будуть помішувані на таблиці прибитій на льокалі спільки.

Уділ членів виносить 10 корон.

Відвічальність необмежена.

Дата впису: 8 липня 1912.

Ч. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 8 липня 1912.

Ч. сн. Фирм. 409 12 Ст. IV. 261 (12084 3—3)

Впис фирми заробкового и господарского стоваришениа.

Вписано до реестру заробкових и господарских стоваришень.

Осідок стоваришениа: Горохолина долів.

Фирма звучить: Господарско-молочарека Спілька „Надія“, стоваришениа зареєстроване з обмеженою порукою в Горохолинні долів.

Дата статуту: Горохолина 6 мая 1912 р.

Предмет підприємства єсть сполучити господарські сили своїх членів для їх добробуту.

До переведєня своєї ціли буде стоваришениа:

а) купувати, продавати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в ціли ведєня спільного господарства спільними силами своїх членів і в їх хосєн,

б) уряджувати склади (магазини) знарядів господарских, навозів, збіжжа, насіння і инших землепідлів для своїх членів та в їх хосєн,

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашнього і рілньничого



господарства, та для ремесла і промислу своїх членів,

г) займати ся перетворюванем продуктів господарських своїх членів і продажи витворів своїх членів,

г) приймати капітали до обороту за умовою опроцентованем,

д) уділяти лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Час тривання є необмежений.

Дирекція (управа) складає ся з трох членів а то: 1. Василя Костюка, господаря з Горохолини, яко справника, 2. Івана Канушака, господаря з Горохолини, яко касиєра, 3. Олексі Канушака, господаря з Горохолини, яко книговодця.

Підпис фірми слідує в той спосіб, що під фірмою стоваришєня уміщені будуть підписи двох членів управи і се є умовою важности зобов'язань стоваришєня.

Оголошеня будуть поміщуватися на призначеній на се таблиці на будинку (льокалі) стоваришєня або в одній з львівських часописий яку означить Надзираюча Рада.

Уділ членів виносить 10 кор.

Відвічальність членів розтягає ся до 10 разової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 21 червня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станіславів, дня 21 червня 1912.

L. cz. Firm. 365/12 (12789 3—3)  
Oddz. A. 92

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej

Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.

Siedziba firmy: Zakopane.

Brzmienie firmy: Hotel Sport w Zakopanem.

Przedmiot przedsiębiorstwa: hotel.

Właściciel: Stanisław Karpowicz.

Dzień wpisu: 12 października 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 7 września 1912.

Ч. сп. Фірма. 484/12 Ст. IV. 269 (12805 3—3)

Впис фірми заробкового і господарського стоваришєня.

Вписано до реєстру заробкових і господарських стоваришєнь.

Осідок стоваришєня: Долина коло Товмача.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Долині к. Товмача, стоваришєне зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: Долина дня 14 червня 1912.

Предмет підприємства є старати ся о матеріяльне і моральне піднесенє членів спілки іменно:

а) уділяти членам по мірі потреби, пожиточности цілі і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислі і торговлі а то з фондів які спілка на тую ціль збирає при помочи спільної необмеженої поруки своїх членів,

б) дати можливість поміщувати на процент гроші заопаджені а марно лежачі в той спосіб що Спілка приймає і опроцентує вклади щадничі,

в) підпирати творене спілок і заробкових та господарських стоваришєнь в окрузі спілки.

Час тривання: необмежений.

Дирекція складає ся з настоятеля, его заступника і трох членів а то: Михайла Федорців Івана, рільника, яко настоятеля, Олексі Крихівського, рільника, яко заступника настоятеля, Івана Крихівського, рільника, яко члена заряду, Михайла Посацького, рільника, яко члена заряду, Петра Яківяка, яко члена заряду, всіх з Долини.

Спілку підписує ся тим способом, що під печаткою (стампільєю) фірми кладе підпис настоятель заряду, взглядно его заступник і один член заряду.

До уміщування оголошень служать таблиці на льокалі спілки. В случаю потреби буде спілка поміщувати свої публичні оголошеня в часописи для спілок рільничих.

Уділ членів 10 корон.

Відвічальність необмежена.

Дата впису: 22 червня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станіславів, дня 22 червня 1912.

Ч. сп. Фірма. 456/12 Ст. IV. 237 (12803 3—3)

Впис фірми заробкового і господарського стоваришєня.

Вписано до реєстру заробкових і господарських стоваришєнь.

Осідок стоваришєня: Побережє.

Фірма звучить: Господарсько-моло-

дечка спілка, стоваришєне зареєстроване з обмеженою порукою в Побережє.

Дата статуту: Побережє дня 16 мая 1912.

Предмет підприємства є сполучити господарські сили своїх членів для їх добробуту.

До переведення своєї цілі буде стоваришєне:

а) купувати, провадити, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цілі ведення спільного господарства спільними силами, своїх членів та в їх хосен,

б) уряджувати склади (магазини) знарядів господарських, навозів, збіжжя, насіння і інших земледодів для своїх членів та в їх хосен,

в) продавати для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашнього і рільничого господарства, та для ремесла і промислу своїх членів,

г) займати ся перетворюванем продуктів господарських своїх членів і продажи витворів своїх членів,

д) приймати капітали до обороту за умовою опроцентованем,

е) уділювати лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Час тривання є необмежений

Дирекція (управа) складає ся з трох членів а то: Василя Кукурудза, справника, Івана Королика, касиєра, Семена Мороза, книговодця, господарів в Побережє.

Підпис фірми слідує в той спосіб, що під фірмою стоваришєня уміщені будуть підписи двох членів управи і се є умовою важности зобов'язань стоваришєня.

Оголошеня поміщуватися будуть на призначеній на се таблиці на будинку (льокалі) стоваришєня або в одній з львівських часописий яку означить Надзираюча Рада.

Уділ членів виносить 10 кор.

Відвічальність розтягає до 3-разової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 21 червня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станіславів, дня 21 червня 1912.

Ч. сп. Фірма. 651/12 Ст. I. 149 (12669)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришєнь.

Вписано в реєстрі стоваришєнь заробкових і господарських.

Осідок стоваришєня: Броди.

Фірма звучить: Повітове товариство кредитове „Самопоміч“, товариство зареєстроване з обмеженою порукою в Бродях.

Члени дирекції вибрані: В тус. ухвалі з дня 13 цвітня 1912 ч. спр. фірм. 334/12 на підставі якої dokonano впис до реєстру стоваришєнь і оголошено зміну в складі Дирекції, зайшла помилка о стилі, що вписано Александра Гадзевича, яко заступника директора поновно вибраного, підчас коли дійсно вибрано яко заступником директора Григора Демчука поновно, що отсим ся справляє в тім напрямі, що не Александер Гадзевич йно Григорий Демчук єсть заступником директора.

Дата впису: 29 серпня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Золочів, дня 29 серпня 1912.

Ч. сп. Фірма. 286/12 Ст. II. 64 (12662)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришєнь.

Вписано в реєстрі стоваришєнь заробкових і господарських при фірмі: Общество кредитовое „Самопоміч“, общество зареєстроване з обмеженою порукою в Кобаках.

1. Член дирекції Василь Пецейчук зівстав усунений а в его місце, 2. членом дирекції вибраний: Стефан Боднарук, селянин з Кобака.

Дата впису: 30 червня 1912.

Заразом приймає ся до відома суду, що виступивших членів дирекції: Николая Лукаша і Василя Григорика вибрано поновно директорами товариства.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Коломия, дня 30 червня 1912.

Ч. сп. Фірма. 504/12 Ст. I. 745 (12759)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришєнь.

Вписано в реєстрі стоваришєнь заробкових і господарських.

Осідок стоваришєня: Камінка струмиліва.

Фірма звучить: Господарська Спілка торговельна, стоваришєне зареєстроване з обмеженою порукою в Камінці струмилівій.

1. Члени дирекції виступили: о. Петро Казанівський і Терентій Литвин.

2. Члени дирекції вибрані на загальних зборах з дня 28 мая 1912 Іван Максимович і Степан Склєнкович, оба в Камінці струмилівій, замешкали.

Дата впису: 9 липня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Золочів, дня 9 липня 1912.

L. cz. Firm. 1048 Stow. III. 50 (12862)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Zboiska.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Zboiskach. stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Fryderyk Weissbrod Jan Mally, Jan Erd.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Fryderyk Weissbrod ponownie zastępcą przewodniczącemu zarządu, a nadto Karol Kochalewicz rolnik z Zboisk i Izidor Pawluk, rolnik z Byszowa, członkami zarządu.

Дата впису: 30 квітня 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 26 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 753/11 Rg. C. 2 (12816)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że poleca prowadzącemu rejestr handlowy, aby do Rej. C. I 2. przy firmie „Spółka ziemiska i Kółek rolniczych spółka zarejestrowana z ograniczoną odpowiedzialnością w Stanisławowie“ wpisał, że na podstawie legalizowanego oświadczenia dyrekcyi z daty Stanisławów, dnia 11 września 1911 l. rep. 23795 udzielono prokury pp. dr. Leszkowi Cydze adwokatowi krajowemu w Stanisławowie, Janowi Poschingowi zastępcę naczelnika Tow. ubezpieczeń w Stanisławowie i Bazydarowi Kuliczowskiemu w Stanisławowie z tem, że firmę Spółki mają prawo przez dawniej już ustanowionego prokuryzysty p. Rafała Cywińskiego podpisywać łącznie dwaj z wymienionych czterech prokuryzystów z dodatkiem per procura, oraz, że prokuryści ci mają prawo pozbywać nieruchomości Spółki, jakoteż że do odbierania przesyłek pocztowych, pieniężnych i rekomendowanych uprawniony jest pojedynczo którykolwiek z prokuryzystów.

Wedle przedłożonego wzoru podpisów będą podpisywać się nowo ustanowieni prokuryści, a to dr. Leszek Cyga pierwszą literą imienia i nazwiskiem „L. Cyga“ dalsi zaś tylko nazwiskiem „Poschinger“, „Kuliczowski“.

Дата впису дня 24 września 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 24 września 1912.

L. cz. Firm. 581/12 Rg. A. II 168 (12887)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm handlowych Oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Złoczów

Brzmienie firmy: Benjamin Katz i Ska.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel drzewa materjałowego w Złoczowie.

Firma spółki: jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: 1. Benjamin Katz, ku iec w Złoczowie, 2. Mozes Linder, kupiec w Jarosławicach.

Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego są uprawnieni obaj spółnicy każdy z osobna.

Podpis firmy: Każdy ze spółników podpisuje firmę Benjamin Katz & Co.

Dzień wpisu: 27 sierpnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 27 sierpnia 1912.

L. cz. Firm. 88/12 (12665)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Łopuszka wielka (powiat Orzaworski).

Brzmienie firmy: Młyn parowy Romana hr. Scipio w Łopuszce wielkiej.

Właściciel: Roman hr. Scipio w Łopuszce wielkiej.

Dzień wpisu: 7 września 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 7 września 1912.

L. cz. Firm. 275/12 Oddz. A. (12708)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Pistyni (c. k. sąd pow. Kosów).

Brzmienie firmy: Weiser & Kreisel, Spiritus-Destilatur in Pistyni.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Wyszynk i sprzedaż trunków.

Forma spółki: Jawna spółka handlowa.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Baruch Weiser, kupiec w Werbiażu niżnym i i Icyk Leib Kreisel, kupiec w Pistyniu

Do zastępstwa spółki są uprawnieni: Spólnik Baruch Weiser sam, drugi spółnik zaś Icyk Leib Kreisel kolektywnie z Baruchem Weiserem.

Podpis firmy: Tak samo jak przy zastępstwie spółki.

Czas rozpoczęcia przedsiębiorstwa: 1 stycznia 1912.

Dzień wpisu: 30 czerwca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 30 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 234 Stow. II 1286 (12884)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Jodłówka szczepanowska.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Jodłowie szczepanowskiej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: ks. Marcin Zaczek, jako przewodniczący.

Członkiem dyrekcyi wybrany: ks. Florian Moryl, jako przewodniczący.

Дата впису: 29 czerwca 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 29 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 675/12 Rj. A. I. 181 (12872)

Wpis firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru dla firm Oddz. A.

Siedziba firmy: Jarosław.

Brzmienie firmy: F. Lind, kawiarnia, restauracja i dzierżawa hotelu warszawskiego.

Właściciel: Froim Lind.

Дата впису: 24 czerwca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.

Przemysł, 22 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 915/12 Stow. IV. 137 (12874)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyslu ogłasza, iż 30 września 1912 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa zaliczkowego i oszczędności w Jarosławiu, odbytem dnia 1 września 1912 uchwalono zmianę § 9 statutu.

Przemysł, 9 października 1912.

L. cz. Firm. 335/12 Stow. II. 107 (12868)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Przy firmie „Spółka oszczędności i pożyczek w Kołomyi, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Józef Kohlman i Antoni Racko.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Franciszek Siomak, rolnik i właściciel realności w Kołomyi i Michał Niedzielski, kupiec i właściciel realności w Kołomyi.

Дата впису: 4 sierpnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 4 sierpnia 1912.

L. cz. Firm. 560/12 Stow. II. 237 (12947)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Tetewczyce.

Brzmienie firmy: Spółka rolnicza w Tetewczycach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Józef Galuszek, przewodniczący i Filip Pawluk, członek zarządu.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani na walnem zgromadzeniu z dnia 23 czerwca 1912 1. Michał Hatuszczak, rolnik w Tetewczycach, przewodniczącym zarządu i 2. Filip Pawluk ponownie członkiem zarządu.

Дата впису: 31 sierpnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 31 sierpnia 1912.

L. cz. Firm. 602/12 Rg. C. I. 2 (12807)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II. w Stanisławowie ogłasza, że poleca prowadzącemu rejestr handlowy, aby do



Rej. C. I. 2 przy firmie „Spółka ziemska i kółek rolniczych, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Stanisławowie“ wpisał:

1. że wedle poświadczenia c. k. notariusza Adama Prus Studzińskiego w Stanisławowie do lrep. 14 671 uchwalono na walnem zgromadzeniu członków spółki dnia 28 listopada 1910 zmianę kontraktu spółki przez podwyżkę kapitału zakładowego z kwoty 200.000 kor. do kwoty 210.000 kor. i że połowa spłaconych udziałów wynosi 105.000 kor., tudzież

2. że na podstawie legalizowanego oświadczenia dyrekcji z daty Stanisławów 19 lipca 1912 udzielono prokury p. Rafałowi Cywińskiemu, właścicielowi dóbr w Delejo- wie, który podpisywać się będzie w sposób następujący „pp. R. Cywiński“.

Data wpisu: dnia 25 lipca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II

Stanisławów, dnia 25 lipca 1912.

L. cz. Firm. 292 Stow. II. 1438 (12883 1—3)  
Obwieszczenie.

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Nockowa.

Brzmienie firmy: Spółka mleczarska w Nockowej, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 21 kwietnia 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

a) wspólne przerabianie i spienianie mleka, produkowanego w gospodarstwie członków,

b) szerzenie wiadomości co do umi-  
jętnego chowu i żywienia bydła mlecznego,  
c) wspólne sprowadzanie artykułów  
niezbędnych w gospodarstwie nabiślowem.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcja: ks. Józef Piechowiec prze-  
wodniczący zarząd, Jan Czarnik zastępcą  
przewodniczącego, Józef Dobrowolski kasyer,  
wszyscy w Nockowy.

Podpis firmy: (F. Z.) pod wyciśniętą  
stemplą spółki kładzie podpis przewodni-  
czący zarządu, lub jego zastępcę, oraz jeden  
z członków zarządu.

Ogłoszenia podpisuje przewodniczący  
zarządu, ogłoszenie walnego zgromadzenia,  
przewodniczący lub zastępcą rady nadzorczej;  
ogłoszenia winno być przybite na tablicy  
przed lokalem spółki, a w razie potrzeby  
w czasopiśmie wydawanym przez patronat.

Udziały członków: 5 koron.

Odpowiedzialność: ograniczona.

Data wpisu: 27 lipca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział IV.

Tarnów, dnia 27 lipca 1912.

L. cz. Firm. 355/12 Stow. (12183)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń za-  
robkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kołomyja.

Brzmienie firmy: Składnica i sklep  
Kółka rolnicze w Kołomyi stowarzyszenie  
zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 14 lipca 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem sto-  
warzyszenia jest przychodzić z pomocą swym  
członkom:

a) przez dostarczanie po cenach hur-  
townych towarów spożywczych i innych ar-  
tykułów domowego i gospodarskiego zapo-  
trzebowania sklepom Kółek rolniczych, tu-  
dzież innym sklepom wiejskim i małym miej-  
skim, nabywanych z pierwszorzędných źró-  
deł nabycia za pośrednictwem instancji,  
stworzonej w tym celu przez zarząd główny  
Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie  
pod firmą: Związek ekonomiczny Towarzy-  
stwa Kółek rolniczych, Spółka z ograniczoną  
odpowiedzialnością, a to na podstawie re-  
gulaminu dla dyrekcji składnicy, wydanego  
przez zarząd główny Towarzystwa Kółek ro-  
lniczych.

b) przez drobniarową sprzedaż towarów  
spożywczych i wszelkich artykułów domo-  
wego i gospodarskiego zapotrzebowania,

c) przez zakupno produktów rolnych i  
wyróbów drobnego przemysłu od własnych  
członków, celem ich dalszej odsprzedaży, oraz  
pośredniczenia w tego rodzaju interesach,

d) przez udzielanie zaliczek na produkta  
rolne, wyroby przemysłu i towary.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcja: 1. Marcelli Schindler dyrek-  
tor szkoły wydziałowej żeńskiej, 2. Józef  
Burghard nauczyciel szkoły wydziałowej, 3.  
Antoni Patkowski oficyał Dyrekcji skarbu |  
Zastępcy dyrektorów: 1. Albin Jaku-  
bowski kierownik Towarzystwa zaliczkowego,  
2. Feliks Döller komisarz targowy, wszyscy  
w Kołomyi.

Podpis firmy (F. Z.) pod pieczęcią  
brzmienie firmy zawierające umieszcza swe  
podepisy dwaj członkowie dyrekcji: do wa-  
żności zobowiązań wobec osób trzecich pod-

pisu dwóch dyrektorów względnie jednego  
dyrektora i jednego zastępcy.

Ogłoszenia w „Przewodniku Kółek ro-  
lniczych“.

Udziały członków: po 50 koron płatno  
najdalej do roku po wstąpieniu.

Odpowiedzialność: członkowie odpowia-  
dają udziałem i dalszą kwotą równającą się  
wysokości deklarowanego udziału.

Data wpisu: dnia 16 sierpnia 1912

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,

Oddział II.

Kołomyja, dnia 16 sierpnia 1912.

L. cz. Firm. 950/12 Oddz. A. II. 65 (12990)

Wpis do rejestru handlowego firmy  
spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co  
następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Przedsiębiorstwo ro-  
bót wodnych Ludwik Kaden i inż. Tadeusz  
Hubert“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadze-  
nie przedsiębiorstwa dostaw kamienia i in-  
nych materiałów, jakoteż wykonywanie bu-  
dowlí wodnych.

Forma spółki: Spółka jawna  
Spółkę osobiście odpowiedzialni: Lu-  
dwik Kaden przemysłowiec w Krakowie i  
Tadeusz Hubert, inżynier w Krakowie

Spółka rozpoczęła swe czynności z dniem  
1 czerwca 1912.

Do zastępstwa Spółki uprawniony je-  
dynie inż. Tadeusz Hubert.

Podpis firmy: Pod wyciśniętą stam-  
plą, lub wypisanem brzmieniem firmy pod-  
pisze się Tadeusz Hubert: „Inż. T. Hu-  
bert“.

Dzień wpisu: 7 lipca 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział III.

Kraków, dnia 26 czerwca 1912.

G. Z. Firm. 324/12 Gen. III. 68 (12709)

Aenderungen und Zusätze zu bereits ein-  
getragenen Genossenschaftsfirmen.

Eingetragen wurde im Genossenschafts-  
register:

Bei der Firma: Spar und Darlehens-  
kassen-Verein für die Deutschen in Mariahilf  
ad Kolomea, registr. Genoss. mit unbeschränk-  
ter Haftung

Mitglieder der Vorstandes ausgetreten:  
Ferdinand Schafhauser und Rudolf Rippel.

Mitglieder des Vorstandes gewählt: 1.  
Johann Komar, Landwirt in Mariahilf, als  
Obmannstellvertreter, 2. John Kufner, des  
Maks, Landwirt in Mariahilf als Vorstands-  
mitglied.

Datum der Eintragung: 20 Juli 1912.

K. k. Kreis als Handelsgericht,

Abteilung II.

Kolomea, den 20 Juli 1912.

L. cz. Firm. 194/12 Stow. III. 164 (12586)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń  
zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Głębokie koło  
Rymenowa.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędno-  
ści i pożyczek w Głębockiem koło Rymaowa,  
stowarzyszenie zarejestrowane z nieogranic-  
zoną poręką.“

Data statutu: Głębokie 25 lutego 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

a) udzielanie członkom w miarę po-  
trzeby użyteczności celu i w miarę fundu-  
szów, pożyczek potrzebnych w gospodarstwie,  
przemysle i handlu a to z funduszy, które  
Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy  
wspólnej nieograniczonej poręki swych  
członków.

b) danie możliwości do umieszczania na  
procent pieniędzy zaoszczędzonych, a marnie  
leżących w ten sposób, iż spółka przyjmuje  
i oprocentowuje wkłady oszczędności,

c) popieranie tworzenia spółek i stowa-  
rzyszeń zarobkowych i gospodarczych w  
okręgu spółki.

Czas trwania: jest nieograniczony.

Zarząd składa się z trzech członków,  
których wybiera Walne zebranie z pośród  
członków Spółki. Pierwsze Walne Zebranie  
Spółki wybrało pierwszy Zarząd, złożony z  
następujących członków:

1. Ks. Jan Szurek, proboszcz w Głębo-  
ckiem, jako przełożony.

2. P. Jan Ziembicki, rolnik w Głębo-  
ckiem, jako zastępca przełożonego.

3. P. Tomasz Bolanowski, rolnik w Głę-  
bokiem, jako członek.

4. P. Tomasz Wacławski, rolnik w Głę-  
bokiem, jako członek.

5. P. Paweł Wacławski, rolnik w Sie-  
niawie, jako członek.

Podpis firmy (F. Z.): Spółkę podpisuje  
się w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampli-  
li) firmy kładzie podpis przełożony Zarządu  
względnie jego zastępca i jeden z członków  
Zarządu

Ogłoszenia § 63. Wszelkie ogłoszenia

Spółki winny być podpisane przez przełożo-  
nego Zarządu, względnie jego zastępcę, wy-  
jąwszy wypadki przewidziane w §§ 17, 30 i  
36, w myśl których ogłoszenie podpisuje  
przewodniczący Rady nadzorczej lub jego za-  
stępca.

Do umieszczenia ogłoszeń służy tablica  
przed lokalem Spółki.

W razie potrzeby umieszczać będzie  
Spółka swe publiczne ogłoszenia w „Czaso-  
piśmie dla spółek rolniczych“ wydanem przez  
krajowy Patronat.

Udziały członków: wynosi 10 kor.

Odpowiedzialność: Członkowie są obo-  
wiązani:

a) w myśl ustawy o stowarzyszeniach  
zarobkowych i gospodarczych ręczyć wspólnie  
(solidarnie) całym swym majątkiem za zobo-  
wiązania spółki wobec osób trzecich, o ileby  
na pokrycie tychże zobowiązań w razie likwi-  
dacji lub upadłości Spółki majątek jej nie  
wystarczył.

Data wpisu: Sanok, 14 maja 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 14 maja 1912.

G. Z. Firm. 302 i 303/12 Gen. III. 18

(12870)

Aenderungen und Zusätze zu den bereits ein-  
getragenen Genossenschaftsfirmen.

Eingetragen wurde im Genossenschafts-  
register.

Bei der Firma: Warenhaus „Einigkeit“,  
registr. Genoss. mit beschränkter Haftung  
in Baginberg ad Kolomea.

Mitglieder der Vorstandes ausgetreten:  
Jakob Baumung, Filip Schmalenberg, junior  
und Jakob Weinheimer.

Mitglieder Vorstandes gewählt: Richard  
Radke, Landwirt zum Direktor, Heinrich  
Trapp, Landwirt zum Direktor Stellvertreter  
und Heinrich Brayvogel, Lehrer, zum Schrift-  
führer, alle in Baginberg.

Datum der Eintragung: 20 Juli 1912.

K. k. Kreisgericht, Abteilung II.

Kolomea, den 20 Juli 1912.

L. cz. Firm. 1006/12 Oddz. C. I. 77 (12994)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych  
już w rejestrze handlowym firm kupców po-  
jedynczych i spółek.

Do rejestru wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków, Stawkowska 14

Brzmienie firmy: „Szatnia“, spółka z  
ograniczoną odpowiedzialnością, kontrakt  
spółki został zmieniony umową z dnia 1  
lipca 1912 L. R. 2337.

Dzień wpisu: 22 sierpnia 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział III.

Kraków, dnia 22 sierpnia 1912.

L. cz. Firm. 927/12 Stow. IV. 284 (12648)

Wpis firmy Stowarzyszeń zarobkowych  
i gospodarczych.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń za-  
robkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.

Brzmienie firmy: Towarzystwo budowy  
domu dla Uniwersytetu ludowego, stowarzy-  
szenie zarejestrowane z ograniczoną poręką  
w Krakowie.

Data statutu: 13 czerwca 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem sto-  
warzyszenia jest budowa domu dla pomie-  
szczenia Uniwersytetu Jagiellońskiego, przewo-  
dniczącym; Helenę Radlińską, prywatną, za-  
stępczynią przewodniczącą; Henryka Fren-  
kla przemysłowca i właściciela realności, dr.  
Karola Krzetuskiego, prokuratora Banku hi-  
potecznego, dr. Adolfa Meiselsa adwokata —  
wszyscy w Krakowie zamieszkałi.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcja składa się z 5 członków. —

Członkami wybrano: dr. Ludwika Brunnera  
prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, przewo-  
dniczącym; Helenę Radlińską, prywatną, za-  
stępczynią przewodniczącą; Henryka Fren-  
kla przemysłowca i właściciela realności, dr.  
Karola Krzetuskiego, prokuratora Banku hi-  
potecznego, dr. Adolfa Meiselsa adwokata —  
wszyscy w Krakowie zamieszkałi.

Podpis firmy następuje w ten sposób,  
że pod nazwą firmy wypisaną lub stampilią  
wyciśniętą, umieszcza swe podpisy dwaj człon-  
kowie zarządu.

Ogłoszenia wszelkie i zawiadomienia  
wychodzące od Towarzystwa będą podawane  
do wiadomości przez ogłoszenie przynajmniej  
jedenorazowe w którymkolwiek dzienniku kra-  
kowskim.

Udziały członków wynoszą po 500 kor.,  
członek może mieć więcej udziałów.

Odpowiedzialność: Za zobowiązania sto-  
warzyszenia odpowiada każdy członek do wy-  
sokości drogiej kwoty udziałowej.

Wpisy szczegółowe: Stowarzyszenie ma  
radę nadzorczą z 9 członków.

Data wpisu: 11 lipca 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział III.

Kraków, dnia 8 lipca 1912.

L. cz. Firm. 1058/12 Oddz. A. I. 205

(12993)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych  
już w rejestrze handlowym firm kupców  
pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co  
następuje:

Siedziba firmy: Bochnia.

Brzmienie firmy: „Stella“, wydawnictwo  
dzieł satuki w Bochni, Ludwika Stasiaka i  
Spółki.

Wystąpili: jawny spółnik Samuel Freu-  
denheim.

Uprawnieni do zastępstwa: Ludwik Sta-  
siak i Jan Michnik, którzy podpisywać będą  
firmę w ten sposób, że pod brzmieniem firmy  
wypiszą swe imiona i nazwiska.

Dzień wpisu: 8 sierpnia 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,

Oddział III.

Kraków, dnia 8 sierpnia 1912.

## DONIESIENIA PRYWATNE.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia.

# TYGODNIK ILLUSTROWANY

najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska.

Przeszło tysiąc stron tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1912 zamieści najnowszą powieść Wł. St. Reymonta p. t.:

„Rok 1794“ (czasy Kościuszkowskie).

Bolesława Prusa: „PRZEMIANY“.

Premia nadzwyczajna „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

1912. — „Sybir, Wizje Przeszłości“ — 1912.

(SERIA II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnańców syberyjskich.

Ciekawe powieści 12 tomów Ilustrowanych poświęconych najwybitniejszym powieściom i romansom  
Komplety z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygod. Ilustr.“ tylko kor. 10—, w oprawie kor. 16—.  
W r. 1912 Ciekawe powieści drukować będą: Eliza Orzeszkowej „I pieśń niech zapłacze“; Al.  
Dumasa (ojca) „Sprzysiężeni“; W. Karłowickiego „W Wielgim“; Wincentego Rapackiego „Hanza“; Adama  
Krechowickiego „Szary Wilk“; Wołodę Skiby „Siedmioletnia wojna“; Karola Dickensa „Magazyn sta-  
rożytności“; Erokmana Chatrjana „Daniel Rock“; Z. Kaczowskiego „Żydowsy“.

WARUNKI PRENUMERATY:

WE LWOWIE:

kwartalnie 6-80 kor., z oprawą książek 8-30 kor. kwartalnie 7-20 kor., z oprawą książek 8-70 kor.  
półrocznie 12-60 kor., „ „ 16-60 kor. półrocznie 14-40 kor., „ „ 17-40 kor.  
rocznie 27-20 kor., „ „ 33-20 kor. rocznie 28-80 kor., „ „ 34-80 kor.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie,  
Ulica Jagiellońska 1. 3, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.



## Zapewniona egzystencja

dowodnie trwała. Dochód

od kor. 8.000 do 15.000

daje objęcie fabrykacji pat. chronionego artykułu budowlanego, łatwo się dającego sporządzić przez każdego bez wiadomości zawodowych. W przeszło 100 powiatach już wprowadzone, zapewnione poparcie fabryki macierzystej. Najlepsza sposobność do usamodzielnienia się, nadaje się także do zarobkowania ubożnego; zakład maszynowy nie potrzebny. Poważni rezydentanci, którzy rozporządzają kapitałem od kor. 3—5000, raczą się zgłosić: Union Westdeutsche Bauindustrie G. m. b. H. Düsseldorf 511.



**PAPIERY KONCEPTOWE**  
**Stanisław ABL**  
Lwów, Syktuska 3. Tel. 824.

Wskutek powiększenia  
**ZMIANA LOKALU!**  
Najnowsze maszyny elektr.  
Eugeniusz Maryan

**LWÓW**  
**AKADEMICKA 7,**  
**Dom Tow. Muzycz.** **UNGER**  
WŁASNEGO WYROBU:  
Pieczęcie kauczukowe i metalowe, herby, napisy,  
medale, odznaki emajlowe, monogramy.

### Pomieszkanie

(lub lokal biurowy).

8 pokoi z przynależnościami na I. piętrze  
(na żądanie stajnie i wozownie), słoneczne z  
widokiem na ogród miejski w domu przy  
**ul. Słowackiego 18** (róg ul. Trzeciego  
Maja i ul. Słowackiego) zaraz do wynajęcia.

**Dozorca Polak, pracow-**  
**ty, uczciwy — ze**  
**świadczeniami dłuższej służ-**  
**by, potrzebny. Jagiellońska**  
**1. 3. Biuro dzienników St.**  
**Sokołowskiego.**

**Pokój z osobnym wejściem z**  
**meblami lub bez przy**  
**spokojnej rodzinie dla poważne-**  
**go pana do wynajęcia od 15**  
**listopada. Ul. Japońska 1. 1.**  
**I. piętro.**

**Lwów, ul. Akademicka 3.**  
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski  
**Juliana Dąbrowskiego**  
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.  
Zlecenia załatwiać można  
pocztą i przez korespondencję.

**Księgarnia Polska**  
we Lwowie, ulica Akademicka 1. 2 a,  
poleca dzieła pedagogiczne  
**P. REUSSNERA**  
do bardzo przedkłej i najłatwiejszej nauki Obcych  
Języków w Szkole i Domu bez nauczyciela, z obja-  
śnieniem wymowy i kluczem p. t.:

**SAMOUCEK**  
Polsko-niemiecki kurs I-szy kor. 2-40  
kurs II-gi kor. 4-80.  
Polsko-francuski kurs I-szy kor. 3-60,  
kurs II-gi kor. 9-60.  
Polsko-Angielski kurs I-szy kor. 2-30,  
kurs II-gi kor. 3-60.  
Polsko-Rosyjski kurs I-szy kor. 4-20  
kurs II-gi kor. 5-40.

Pozwakuje się kupna  
starych **MEBLI** mahoniowych  
ale w dobrym stanie.  
Zgłoszenia pod „MEBLE“.  
Biuro ogłoszeń, Ul. Jagiellońska 1. 3.

**„Muzeum pożytecznych rzeczy,  
osobliwych ludzi  
i zjawisk natury“.**

Treść: Nasze ulubione trucizny, czyli na czym oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz higienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwaryum w żółtku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachy słoniaste i drewniane uczyniły ogniotrwałymi. Dym z kominów przyciąga pioruny. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patriotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnosić o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Książka, który mówi kaganie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszystkimi możliwymi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zawczasu. I t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.

Do nabycia w biurze St. Sokołowskiego. — Lwów, Jagiellońska 1. 3.

**Dr. Stanisława Warmskiego**  
**PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIM**  
zbior

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących  
kobiet w porównaniu z prawem francuskim i niemieckim.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Jagiellońska 1. 3.

Cena 1 kor.

Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

## Ogłoszenie.

Dyrekcja galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów pp.: Judzie Eckerlingowi, Efroimowi Eckerlingowi, Mosesowi Eckerlingowi i Benjaminowi Tisserowi resztujące z dnia 31 grudnia 1912 kapitały pożyczkowe w sumach 39.440 K. 37 h., 1730 K. 07 h. i 11.310 K. 33 h. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 23.500 złr. w. a, czyli 47.000 K, 3.500 złr. w. a, czyli 7.000 K. i 6.500 złr. w. a, czyli 13.000 K. na hipotecę dóbr Czernelica II. lwh. 160 i realności objętych lwh. 2379 i 2416 gm. Czernelica w powiecie hodońskim położonych, intabulowe, a z tego Towarzystwa wypożyczone.

Dyrekcja galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp.: Judę Eckerlinga, Efroima Eckerlinga, Mosesa Eckerlinga i Benjamina Tissera, jako właścicieli tych dóbr względnie realności, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do Kasy gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucji, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Lwów, dnia 10 października 1912.

**Z Dyrekcji gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego.**

## Obwieszczenie.

Niżej podpisani jako likwidatorowie, podają do publicznej wiadomości, że na podstawie uchwały c. k. Sądu obwodowego w Sanoku O. IV. z dnia 11 września 1912 l. cz. Firm. 405/12 Stow. 1. 86 wpisanem zostało do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych rozwiązanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Ustrzykach dolnych, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką. Dalej zmiana jego firmy na Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Ustrzykach dolnych, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacji.

Ze likwidatorami zamianowani zostali dr. Natan Heftler, Wiktor Głuszkiewicz i Markus Singer w Ustrzykach dolnych i że podpis firmy nastąpi w ten sposób, że dwaj likwidatorowie łącznie umieszczą pod firmą własnoręczne swoje podpisy.

Ustrzyki dolne, dnia 13 października 1912.

**Towarzystwo Kredytowe dla handlu i przemysłu  
w Ustrzykach**

Stowarzyszenie zarejest. z ograniczoną poręką w likwidacji.

**Dawny lokal Biura dzienników St.  
Sokołowskiego w Pasażu Hausmana  
zaraz do wynajęcia.**  
**Wiadomość: ul. Jagiellońska 1. 3.**  
**Biuro Dzienników.**

## „OSTATNI HAMLET“

szkie powieściowy, oraz 5 innych obszernych nowel

**ARTURA SCHRÖDERA**

znanego zaszczytnie krytyka i nowelisty wyszły nakładem księgarni  
**ZIENKOWICZA i CHĘCIŃSKIEGO (Lwów, ul. Teatralna 1).**

Cena 5 koron — stron 380.

„Ostatniemu Hamletowi“ przyznała krytyka nie-  
pospolite zalety artystyczne, wtywny język, fabułę niezmiernie  
interesującą, żywą, świetną obserwację, plastykę i t. d.

**Kuryer kolejowy** **Cena 40 halerzy.**

Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 1. 3.



# Cukiernia Władysława Podhalicza

została wskutek demolacji budynku przeniesiona na ul. Akademicką 6, — róg ul. Chorążczyzny. Poleca się i nadal względem P. T. Publiczności wraz z filią Hetmańska 10.

## Zaproszenie

na

## Zwyczajne

# Walne Zgromadzenie

„Związku przedsiębiorstw gorzelni rolniczych“

Stow. zarejstr. z ograniczoną poręką we Lwowie

które odbędzie się

w poniedziałek dnia 4 listopada 1911 o godzinie 10-tej przed południem w sali Instytutu technologicznego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie ul. Bourlarda l. 5 z następującym Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Zamknięcie rachunków i sprawozdanie Zarządu.
3. Sprawozdanie lustracyi ksiąg.
4. Sprawozdanie komisji rewizyjnej.

5. Wybór 7-miu członków i 7-miu zastępców Rady nadzorczej a mianowicie 4-ech członków i 4-zastępców w miejsce ustępujących podług turnusu oraz 3-ech członków i 3-ech zastępców w myśl zmienionego § 15 statutu (jak uchwała Walnego Zgromadzenia z dnia 24/X. 1911).

6. Wybór komisji rewizyjnej.

7. Wnioski członków stosownie do § 17 statutu.

Ze względu na wymagany § 17 statutu komplet upraszam uprzejmie o niezawodne przybycie osobiście lub też wydelegowanie swego pełnomocnika.

Lwów, dnia 18 października 1912.

Prezes Rady Nadzorczej:  
**Mycielski.**

Stenograficzny protokół poprzedniego Walnego Zgromadzenia jest od dnia dzisiejszego wyłożony w biurze Związku i każdy Członek Stowarzyszenia może przeglądać go w godzinach urzędowych.

## OGŁOSZENIE LICYTACYI.

# Wiedeński Bank Związkowy

Filia we Lwowie

## Oddział zastawniczy

ulica Jagiellońska l. 3,

podaje do powszechnej wiadomości, iż zastawy przyjęte w grudniu 1911, styczniu i lutym 1912, t. j. od Nr. 29669 do Nr. 31906 i od Nr. 1 do Nr. 5981 w dniu 13 listopada 1912 i w dniach następnych od godziny 9—3, przez publiczną licytację (w myśl § 19 i nast. regul. oddz. zast.) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

UWAGA. W dniu licytacji prolongat nie przyjmujemy.

Lwów, dnia 10 października 1912.

Przedruku nie płacimy.

## TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez **M. FISCHLERA**

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO  
Lwów, Jagiellońska l. 3.

# Wystawa i tania sprzedaż

kompletnych sypialni, jadalni, salonów, pokoi męskich, mebli giętych i żelaznych, dywanów, portyer, firanek, storów, kap na łóżka, kołder i materaców w nowo urządzonej, największej w Galicyi hali, parter i I-sze piętro.

## Józef SCHUSTER

we Lwowie teraz Jagiellońska 20.  
przedtem  
3-go Maja

## Magazyn i pracownia futer

# BRACI LUBELSKICH

we Lwowie, ul. Wałowa 3

polecają na sezon zimowy swój obficie zaopatrzonej

# MAGAZYN FUTER

tak w skórach futrzanych, jako też w gotowych futrach.

**BOA — ZARĘKAWKI — CZAPKI**

i wiele innych rzeczy w zakres kuśnierstwa wchodzących.

Przyjmujemy stare futra i przerabiamy na nowe fasony, licząc wszystko po możliwie jak najtańszych cenach.

Cenniki ilustrowane na żądanie.

## HOTEL I KAWIARNIA

# „ESPLANADE“

Lwów, ulica Karola Ludwika l. 27

po gruntownem odnowieniu dawnego gmachu „Bellevue“ poleca różnego rodzaju pokoje o zupełnie nowem umeblowaniu.

CENY PRZYSTĘPNE a dla wygody lift nowej konstrukcyi.

KAWIARNIA nowo z przepychem urządzona, została zaopatrzona w NAJLEPSZE NAPOJE i WSZYSTKIE PISMA.

Wieczorem konsert muzyki wojskowej 30 i 95 p. p. na przemian.

## Hermann Heschels- Ausstattungs-Stiftung.

Anzahl der Plätze:

- a) Für Verwandte des Stifters oder seiner Gattin: Einer im Betrage von K. 3000.—.
- b) Für Fremde: ... im Betrage von je K. 1500.—.

Bewerbungsberechtigt sind: a) In erster Linie mit dem am 9. Dezember 1889 verstorbenen Herrn Hermann Heschels s. A. verwandte israel. Mädchen.

b) In zweiter Linie mit der Gattin des Stifters verwandte israel. Mädchen.

c) Für den Fall, dass sich derartige Bewerberinnen nicht finden sollten, sind auch mit der stifterischen Familie nicht verwandte israelitische Mädchen bewerbungsberechtigt. Unter diesen genießen elternlose Mädchen den Vorzug.

Sämtliche Bewerberinnen müssen das 16. Lebensjahr bereits überschritten haben.

Gesuchsbeilagen: a) Für Verwandte der stifterischen Familie: Geburtschein, Sittenzeugnis, Verwandtschaftsnachweis.

b) Für fremde Bewerberinnen: Geburtsschein, Armutszeugnis, Sittenzeugnis, eventuell Totenscheine.

Letzter Tag der Einreichungsfrist: 15. November 1912.

Einreichsstelle: I. Seitenstettengasse 4, II. Stock (Einreichungsprotokoll).

Bewerberinnen, welche sich vor Verleihung der Stiftung verheiraten, werden jedes Anspruchs an dieselbe verlustig.

Wien, 15. Oktober 1912.

Der Vorstand  
der israel. Kultusgemeinde  
Wien.

Zur Bewerbung sind Gesuchsbögen zu verwenden, welche in der Einreichsstelle (I., Seitenstettengasse 4, II. Stock) unentgeltlich zu haben sind; die Gesuchsbögen enthalten auch nähere für die Einschreiter wichtige Bestimmungen.

## „Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Jagiellońska 3.